

JEDEN BANDYTA NIE ŻYJE, DRUGIEGO SZUKAJĄ, A POLICJANT JEST CIĘŻKO RANNY

SZCZEGÓŁY NAPADU
W SĄSIEDNIM POWIECIE



► Czytaj na str. 9

Kolejny wypadek kotlińskich strażaków

► s. 4

OGŁOSZENIE

WYTWÓRNIA BETONU



kom. 603 66 88 92, kom. 603 66 88 94
betoniarnia.oohmann@op.pl

PRZEDSIĘBIORSTWO WIELOBRANZOWE

OCHMANN



GAZETA Jarocińska

Nr 26 (1394) 27 czerwca 2017 | ISSN 1230-851X | Nr indeksu 34382X | Cena 3,10 zł (w tym 5% VAT)

JARACZEWO

Dzieci
przerwały
zakończenie
roku. Płakali
wszyscy

► s. 2

JAROCIN

Budowa łącznika
wstrzymana.
Będzie dużo
droższa

► s. 3

POWIAT

Ruch na
obwodnicy
zostanie
puszczony za
2 miesiące

► s. 7

Zmiany w JLA i nowe linie

Dziś w „Gazecie” rozkład jazdy
dwóch nowych linii

► s. 13

PECHOWY TYDZIEŃ

JAROCIN

TRAGEDIA

Roztrzaskał się na ostatnim drzewie. Tylko narzeczona przeżyła



Fot. I.P.P. w Środzie Wielkopolskiej

NOWE MIASTO



Zmarła pasażerka motocykla

Fot. I.P.P. w Środzie Wielkopolskiej

JARACZEWO

Czy to były podpalenia?



► Czytaj na str. 4

Daj przepis - wygraj nagrodę!

Wakacyjna zabawa
kulinarna „Gazety”.
Co tydzień zwycięzca!

► s. 20m



JAROCIN

Wiemy, co będzie
w dawnej komendzie
policji

► s. 6



Nowy proboszczynie tylko u franciszkanów

► s. 16

Festiwal Jarocin

Cztery sceny - czy na rynku
będzie dostęp do sklepów
i parkingu?

► s. 5m

ŻERKÓW

Ludwinów najlepszy

► s. 1m

Zapisy na zjazd przez całe wakacje

Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 w Jarocinie w tym roku świętuje 70-lecie działalności. Uroczystości jubileuszowe mają trwać siedem dni. Rozpoczną się 4 września. W programie znajdują się m.in. rozgrywki w siatkówkę, koszykówkę i rajd rowerowy. Na finał, w sobotę 16 września zaplanowano rocznicowe spotkanie i bal absolwentów.

Odpłatność wynosi 50 zł za udział w części oficjalnej (wraz z pakietem zawierającym m.in. publikację i znaczek okolicznościowy) oraz 150 zł dla tych, którzy chcą też uczestniczyć w balu, który odbędzie się na terenie szkoły. Do tej pory swoje zgłoszenia przysłało ok. 400 byłych uczniów. Mimo że początkowo planowano, że zapisy zakończą się 30 czerwca, przedłużono je na kolejne dwa miesiące. Zgłoszenia przyjmowane są za pośrednictwem internetu. Formularz wraz z numerem konta do wpłat znajduje się na stronie: ww.zsp1.jarocin.edu.pl. Przez całe wakacje czynny będzie także szkolny sekretariat - tel. (62) 747-26-19. Więcej informacji o obchodach jubileuszowych w rozmowie z dyrektorem Markiem Sobczakiem wkrótce w „Gazecie”.

(Is)

Gdzie warto wyjechać?

W Polsce jest mnóstwo ciekawych - bardziej i mniej znanych miejsc, które warto zobaczyć, zwiedzić. Poleć je innym!

Zwiedzasz ciekawe miejsce? Napisz, opublikujemy Twoje wrażenia, zamieścimy też zdjęcie. Informacje prześlij na adres: redakcja@jarocinska.pl z dopiskiem w tytule maila: „Polecam!”

(akf)

NOWE MIASTO

Gardłoryki w sobotę

Po raz piąty w Nowym Mieście odbędzie się festiwal „Gardłoryki”.

Zagrają „Vader”, „Moskwa”, „Na górze”, „Hanta”, „Chorzy”, „ZaZuZi” i „Frant”. W ramach kina festiwalowego będzie można obejrzeć nagrania filmowe z poprzednich edycji. Organizatorzy zapraszają też do strefy dla dzieci. Maluchy będą mogły się tam bawić, a także wziąć udział w bezpłatnych warsztatach „Przypnij się”.

Impreza rozpocznie się o godz. 16.30 w lasku Guć nad Wartą. Wstęp wolny.

(akf)

KOTLIN

Nauczyciel kontra dyrektorka

Wiestawa Gomułka, Roman Stolecki i Paweł Jakubowski - to nazwiska osób, które ubiegają się o stanowisko dyrektora Szkoły Podstawowej w Sławoszewie z siedzibą w Parzewie.

Oprócz placówki w Sławoszewie wójt Mirosław Paterczyk ogłosił również konkurs na stanowisko dyrektora Szkoły Podstawowej w Kotlinie. W tym ostatnim przypadku o posadę ubiega się tylko Edyta Orpel, dotychczasowa szefowa szkoły.

Konkurencję ma za to Wiestawa Gomułka, dyrektor SP w Sławoszewie. Oprócz niej w konkursie wystartowały dwie inne osoby.

Sekretarz gminy Kotlin Michał Urbaniak nie chce zdradzić, kto jeszcze złożył dokumenty. Nieoficjalnie udało nam się dowiedzieć, że w konkursie wystartował Roman Stolecki, nauczyciel języka niemieckiego w SP w Sławoszewie oraz Paweł Jakubowski, były dyrektor Zespołu Szkół Publicznych w Kowalewie (gm. Pleszew).

Przesłuchania kandydatów zaplanowano na wtorek 27 czerwca.

(era)

SONDA

Gdzie mieszkańcy spędzą tegoroczne wakacje?

Bałtyk, góry i Mazury. Te odpowiedzi przewijają się w wakacyjnych planach mieszkańców Jarocina. Żadna z osób, z którymi porozmawialiśmy, nie planuje spędzić urlopu za granicą. Królują sprawdzone, rodzime zakątki Polski.



JAROSŁAW RZAŚA

Nie wybieram się na wakacje. Jestem krótko przed emeryturą, mamy wnuki, które będziemy gościli będąc „wakacjonardami” w Jarocinie. A więc w tym roku spędzę urlop na miejscu.



ŁUCJA GOŚCINIAK

Nie stać mnie na wakacje. W ogóle. Jako emeryci to niestety, kiepsko. Pojadę do córki do Krotoszyna, trochę tam posiedzę i wrócę. Nie jest to daleki wyjazd, ale zawsze jakaś zmiana. Byłe zdrówko dopisywało. Poza tym raz na jakiś czas wpadną do babci wnuki. Najmłodszy ma 19 lat, a najstarszy 27.



LUCJAN PALUSZKIWICZ

Wybieram się razem z rodziną na dwa tygodnie na Mazury. Jeżdżę tam zawsze latem od 25 lat. Zimą natomiast wybieram góry.



URSZULA MOSZYK

Oczywiście, że jadę na wakacje. Z rodziną. Trochę w góry, trochę nad morze. Staram się co roku wyjeżdżać. Ale lubię też spędzać czas nad jeziorami. Niekoniecznie na Mazurach. Niedaleko Jarocina też jest kilka bardzo ładnych miejsc. Do ubiegłego roku mieliśmy kampera, a w tym roku przyczepę kempingową, więc nic nas nie trzyma.



MARYSIA BARANOWSKA I MARCIN SZCZEPANIAK

Planujemy wybrać się do Zakopanego. Wolimy góry niż morze, bo lubimy aktywnie spędzać czas. Jesteśmy ciekawi nowych miejsc. Chcemy pierwszy raz razem spędzić wakacje.



PAULA KAŹMIERSKA

Trudno powiedzieć, czy gdzie wyjedziemy. Zależy od urlopu męża. Jeśli już, to przypuszczam, że pojedziemy nad polskie morze. Jak co roku.



PAULINA WOJTCZAK

Nie jeżdżę co roku na wakacje, ale tym razem planuję wybrać się na wakacje. Bardziej podobają mi się polskie góry, więc może wybiorę tamten kierunek.

Dzieci przerwały zakończenie roku. Płakali wszyscy



To zakończenie roku szkolnego mieszkańcy Goli będą pamiętać do końca życia

Dobiegł końca rok szkolny, a uczniowie rozpoczęli upragnione dwa miesiące wakacji. Nie dla wszystkich ostatnia akademia była jednak szczęśliwa. Łez smutku i żalu nie brakowało w Goli. Tamtejsza szkoła podstawowa od września praktycznie przestanie istnieć, a uczniowie zostaną przeniesieni do Jaraczewa.

„Golo, ty jesteś jak zdrowie. Ile Cię trzeba cenić, ten tylko się dowie, kto Cię straci” - brzmiały słowa przerobionej Inwokacji „Pana Tadeusza” Adama Mickiewicza.

Choć zakończenie miało odbyć się przed szkołą, z powodu ulewy wszyscy zgromadzili się w największej klasie. Wtedy emocje wzięły górę. - Jedna z uczennic przerwała śpiewanie piosenki, rozplakala się, przeprosiła i odłożyła mikrofon. Nie była w stanie kontynuować. Chwilę później jej koleżanka nie dokończyła tańca, bo wzruszenie wzięło górę. Płakali też rodzice - mówi nam osoba, która wzięła udział w uroczystości. Łez nie krył też sołtys Goli Bartosz Banaszak. - To było bardzo uroczyste i wzruszające zakończenie roku dla

wszystkich, bo też wszyscy mieszkańcy byli bardzo żywi ze szkołą, która tętniła życiem - mówi.

Na zakończeniu akademii wszyscy wyszli przed szkołę, niemal 150 dzieci, które kończyły naukę, złapały się za ręce, wokół nich stały rodzice, a w środku znaleźli się przewodniczący klas, którzy wypuścili w niebo balony.

Mieszkańcy Goli bardzo przeżyli decyzję władz o przeniesieniu dzieci do budynku w Jaraczewie, w którym mieściło się do tej pory gimnazjum.

Na uroczystości zabrakło burmistrza i jego zastępcy. Nie było też przewodniczącego rady gminy Romana Skrzypczaka, który zazwyczaj w Goli się pojawiał. Zabrakło też rajcy z tej miejscowości Mariana Grześkowiaka. W uroczystościach uczestniczyła za to radna Renata Roszak z Wojciechowa, która reprezentowała Łukaszewo należące do obwodu szkoły. Obecna była także Ilona Smolarek, która obowiązki radnej łączy z byciem nauczycielką w golskiej placówce.

(seb)



O wynikach egzaminów gimnazjalnych

Wyników nie można analizować w ujęciu rocznym, ale kilkuletnim. Kolejny raz świetnie napisali egzamin uczniowie Niepublicznego Gimnazjum im. Tadeusza Kościuszki w Jarocinie, dlatego nie dziwi duże zainteresowanie tworzoną na bazie tej placówki szkołą podstawową.

Cieszą bardzo dobre wyniki z języka polskiego w Gimnazjum nr 1, a także w Niepublicznym Gimnazjum w Łuszczanowie. Widać zdecydowaną poprawę w wyniku z języka polskiego gimnazjalistów w Wilkowyi, a także z języka angielskiego w gimnazjum w Cielczy, czyli w szkołach, które niemal corocznie były na szarym końcu. Powodem do zadowolenia są też średnie gminy, które niemal w każdym przypadku są wyższe od średnich z województwa i okręgu.

Oprac. (akf)

ROBERT KAŹMIERCZAK zastępca burmistrza Jarocina



Więcej czytaj na str. 6

Mogą zamknąć kilkanaście firm, ale starosta nie chce o tym rozmawiać

W Jarocinie w krótkim czasie zostały zlikwidowane dwa miejscowe oddziały firm Paged i Lentex. Pracę straciło ponad 200 osób. Oba zakłady prowadziły działalność na terenie byłej fabryki mebli. W tym samym miejscu swoją siedzibę ma kilkanaście innych firm. Ich funkcjonowanie jest związane ze zlikwidowanym Pagedem, ponieważ spółka jest właścicielem obiektów byłej fabryki mebli. Dlatego teraz przyszłość tych firm - podobnie jak Lentexu - stanęła pod znakiem zapytania.

Zwróciliśmy się do starosty jarocińskiego Teodora Grobelnego, jako odpowiedzialnego za sprawę rynku pracy na terenie powiatu,

z prośbą o rozmowę na temat sytuacji zagrożonych zakładów. Chcieliśmy poinformować mieszkańców:

- czy kolejne zakłady powiązane z Pagedem planują likwidację?

- czy starosta ma wiedzę, ile jest zagrożonych firm i ilu pracowników może stracić pracę?

- czy starosta jest w kontakcie z kierownictwem tych firm i czy wie, jaka jest ich aktualna sytuacja?

- czy starosta podjął jakieś działania, aby przeciwdziałać zamykaniu tych firm?

Po tygodniu dostaliśmy odpowiedź od rzecznika starosty, że Teodor Grobelny odmawia udzielenia wywiadu. Jacek Szcze-

paniak uzasadniał: „W kwestiach poruszanych w korespondencji otrzymanej z „Gazety Jarocińskiej”, a dotyczących szczegółowych informacji na temat lokalnego rynku pracy - pan starosta Teodor Grobelny odsyła Państwa do Powiatowego Urzędu Pracy, jako jednostki właściwej do udzielania wszelkich możliwych informacji z zakresu tematyki poruszanej w Państwa pytaniach. Jednocześnie mogę także Państwa zapewnić, że o wszelkich gwałtownych zmianach, trendach i nietypowych sytuacjach związanych z lokalnym rynkiem pracy, pan starosta Teodor Grobelny jest na bieżąco i w pełni informowany przez dyrektora Powiatowego Urzędu Pracy”. (ann)

KOMENTARZ

„Frontman” milczy

Po likwidacji Page-du i zwolnieniu z pracy około 200 osób rzecznik starosty informował, że: „starosta Teodor Grobelny trzyma rękę na pulsie”. Efektem tego „trzymania” była likwidacja kolejnej firmy - Lentexu. Kiedy się to stało i pracę straciło następnych 20 osób, rzecznik jak mantrę powtarza wytarte slogany i zapewnia: „o wszelkich gwałtownych zmianach, trendach i nietypowych sytuacjach związanych z lokalnym rynkiem pracy pan starosta Teodor Grobelny jest na bieżąco i w pełni informowany przez dyrektora Powiatowego Urzędu Pracy”.

Jeśli starosta Teodor Grobelny jest „na bieżąco i w pełni informowany” o sytuacji zagrożonych likwidacją firm na terenie

powiatu jarocińskiego, to znaczy, że ma niezbędną wiedzę na ten temat. Dlaczego więc, jako wódz powiatu, odpowiedzialny za rynek pracy w całym powiecie, nie chce się wypowiedzieć i wziąć na siebie odpowiedzialności, tylko zasłania się pracownikami urzędu pracy. To starosta jest osobą, która powinna mieć największe kompetencje do podejmowania decyzji i niezbędnych kroków, aby pomóc zwalnianym pracownikom i zapobiec ewentualnej likwidacji kolejnych zakładów pracy w Jarocinie. Mieszkańcy chcieliby wiedzieć, co na ten temat ma do powiedzenia starosta, bo to on - a nie pracownik urzędu pracy - powinien być frontmanem.

ANNA KONIECZNA

JAROCIN

Budowa łącznika wstrzymana. Będzie dużo droższa

► Pierwotnie łącznik miał kosztować około 20 mln zł. Budowa została podzielona na dwa etapy. Do końca października tego roku miał powstać prawie kilometrowy odcinek drogi od ulicy Węglowej poprzez Wrocławską do Śródmiejskiej za około 5,5 mln zł. W 2018 roku - do końca września planowany był drugi etap od Śródmiejskiej przez Wojska Polskiego do węzła Jarocin na nowej obwodnicy. W ciągu nowego łącznika przewidziane były dwa ronda - mniejsze między ulicami Wrocławską a Bema i większe na ulicy Wojska Polskiego - na wysokości stacji paliw Lukoil.



W trakcie budowy nowego łącznika firma Budimex napotkała na nieprzewidziane przeszkody, których usunięcie wyceniła na ponad 3 mln zł

Umowa z firmą Budimex - wykonawcą budowy łącznika ulicy Węglowej poprzez Wrocławską, Śródmiejską i Wojska Polskiego do nowej obwodnicy Jarocina - została zerwana.

- Zerwaliśmy umowę, bo okazało się, że w ziemi jest znacznie więcej niż to wykazał projektant i Budimex naliczył nam robót dodatkowych na ponad 3 miliony złotych - wyjaśnia burmistrz Jarocina Adam Pawlicki. - Ostro się z nami targowali. Nie mogliśmy się jednak zgodzić, bo nie możemy zwiększyć zamówienia powyżej pięćdziesięciu procent kosztów zadania (wykonywany obecnie pierwszy etap inwestycji od ul. Węglowej do Śródmiejskiej - miał kosztować 5,5 mln zł - przyp. red.) - stwierdza Pawlicki.

W trakcie robót budowlanych okazało się, że w ziemi są rury sieci gazowej i przewody elektryczne, których nie było w projekcie. Poza tym teren, na którym Budimex zaczął budować rondo przy osiedlu Konstytucji 3 Maja jest bardziej grząski niż to było przewidziane w projekcie. - Tam był jakiś teren zalewowy. Musiał tam być

jakiś staw albo rzeczka. Z tego powodu będzie dużo więcej wymiany gruntu, czyli trzeba będzie wywieźć torf, a na to miejsce nawieźć piasek. Budimex chciał od nas sto złotych za kubik, gdzie piasek kosztuje dziesięć złotych. Dlatego dla nas korzystniej jest ogłosić drugi przetarg, niż zgodzić się na roboty dodatkowe w ramach obowiązującej umowy za takie pieniądze - tłumaczy burmistrz. I podkreśla: - W żadnym wypadku nie mamy pretensji do Budimexu. To nie ich wina. Przedsiębiorstwo wystawi gminie Jarocin fakturę za wykonane do tej pory roboty. Burmistrz twierdzi, że z umowy nie wynikają żadne inne konsekwencje finansowe dla obu stron. - Równie dobrze mogą znowu startować w przetargu i jeśli wygrają, kontynuować rozpoczętą budowę łącznika - stwierdza wódtarz gminy.

Adam Pawlicki zapowiada, że kosztorys zostanie poprawiony. - W ciągu trzech tygodni zrobimy nowy kosztorys odpowiadający temu, co tam naprawdę jest i wtedy szybko ogłosimy kolejny przetarg na dokończenie tego pierwszego etapu budowy - zapowiada wódtarz gminy.

Burmistrz wątpi, czy inwestycja będzie gotowa w tym roku. - Pewnie będzie ciężko, ale to zadanie nie jest aż takie pilne ze względu na to, że prawdziwy efekt osiągniemy, kiedy powstanie cały łącznik od Węglowej do nowej obwodnicy - uważa. Zdaniem Pawlickiego koszty inwestycji mogą się zwiększyć maksymalnie o 2 mln zł. - Jednak realne koszty pokaże dopiero przetarg - zaznacza wódtarz gminy.

Nowy łącznik projektowało Przedsiębiorstwo Projektowo-Usługowe Dromax Michał Baumgard z Poznania. Burmistrz zapowiada, że wystąpi z roszczeniami wobec projektanta. - To ewidentnie błąd tej firmy. Choć też trzeba przeanalizować, czy było to do przewidzenia i czy nasze roszczenie będzie miało szansę - przyznaje Pawlicki. Z wyegzekwowaniem ewentualnych roszczeń może być jednak pewien kłopot, bo z naszych informacji wynika, że firma już nie istnieje (założono ją według zapisów w Krajowym Rejestrze Sądowym w lipcu 2015 r. - przyp. red.).

ANNA KONIECZNA

OGŁOSZENIA

Zespół Szkół Przyrodniczo-Biznesowych w Tarcach

BEZPŁATNE SZKOŁY DLA DOROSŁYCH

LICEUM 2- i 3-letnie (po ZSZ i gimnazjum)

SZKOŁY POLICEALNE

- BHP • ADMINISTRACJA • RACHUNKOWOSC
- FLORYSTYKA • OPIEKUN MEDYCZNY
- OPIEKUNKA DZIECIĘCA
- TECHNIK MASAŻYSTA
- KURSY KWALIFIKACYJNE: ROLNIK, FLORYSTA, PRACOWNIK ADMINISTRACYJNY

www.tarce.powiat-jarocinski.pl

Zespół Szkół Przyrodniczo-Biznesowych w Tarcach

Gimnazjalisto! Ciekawe zawody!

- TECHNIK LOGISTYK
- TECHNIK WETERYNARII
- TECHNIK ARCHITECTURY KRAJOBRAZU
- TECHNIK AGROBIZNESU
- TECHNIK TECHNOLOGII ŻYWNOSCI
- TECHNIK ORGANIZACJI REKLAMY, FOTOTECHNIK
- TECHNIK OCHRONY ŚRODOWISKA

www.tarce.powiat-jarocinski.pl

Kebab Point
GRILL BAR KUCHNIA LIBAŃSKA

Jesteśmy z wami już dwa lata!

795 445 055, 729 432 159

NA TERENIE JAROCINA **DOWÓZ GRATIS**
w godzinach 11:00-23:00

Jarocin, ul. Wrocławska 51

OTWARTE 24H

Obsługujemy płatności kartą VISA

www.kebabpoint.pl

WIEŚCI KRYMINALNE

Jechali pod wpływem

1,7 promila alkoholu miał w organizmie Grzegorz L. z gm. Jaraczewo. Pijanego rowerzystę zatrzymano w Noskowie 25 czerwca. Mężczyzna został ukarany mandatem.

24 czerwca w Boguszynku (gm. Nowe Miasto) sprawdzono motorowerzystę. 55-letni Sławomir J. nadmuchał 0,3 promila alkoholu. W czasie kontroli okazało się, że nie posiadał obowiązkowego ubezpieczenia OC pojazdu.

21 czerwca na ul. Siedleńskich w Jarocinie skontrolowano Jacka A. z gm. Jarocin. Mężczyzna kierował fiatem punto mając 1,6 promila alkoholu. Mężczyzna stracił prawo jazdy. Za popełnione przestępstwo będzie odpowiadał przed sądem.

0,9 promila alkoholu stwierdzono w organizmie Marcina D. z gm. Jarocin. Motorowerzystę skontrolowano na ul. Oplotki w Jarocinie 19 czerwca.

Policjanci znaleźli mężczyznę na podmokłym terenie

W nocy ze środy na czwartek policjanci otrzymali informację, że na poboczu drogi w kierunku Panienki leży rower, a kilka metrów dalej mężczyzna. Z relacji zgłaszającego wynikało, że cyklista nie chciał pomocy. Pomimo tego policjanci udali się na miejsce. *Na poboczu znaleźli jednośląd, ale w pobliżu nie było wskazywanego mężczyzny. Policjanci rozpoczęli patrolowanie drogi. W międzyczasie spotkali kobietę, która poszukiwała brata. Przechodząc rowy i łąki na podmokłym terenie, policjanci odnaleźli poszukiwanego mężczyznę, którym okazał się mieszkaniec powiatu średzkiego* - mówi mł. asp. Agnieszka Zaworska, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie. Nietrzeźwy trafił pod opiekę siostry.

(era)

Dwa razy okradł byłego pracodawcę

Włamał się do jednej z firm w Żerkowie. Skradł 150 kg linki aluminiowej. Policja otrzymała zgłoszenie o włamaniu do pomieszczeń magazynowo-garażowych w Żerkowie. W nocy 13 czerwca złodziej sforsował zabezpieczenia i wszedł do wnętrza budynku, po czym zabrał 150 kg linki aluminiowej o wartości około 600 zł.

Podejrzenia zostały skierowane na byłego pracownika firmy, 48-letniego mieszkańca gminy Żerków. Włamywacz został zatrzymany i trafił do jarocińskiego komendy. Policjanci odzyskali także część skradzionego mienia. *Zebrany materiał pozwolił na przedstawienie 48-latkowi zarzutu kradzieży z włamaniem* - mówi mł. asp. Agnieszka Zaworska. Śledczy udowodnili mężczyźnie, że na początku miesiąca z tej samej firmy również zrabował elementy aluminiowe. Mężczyzna przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów. Odpowie za to przed sądem. Grozi mu kara do 10 lat pozbawienia wolności.

(era)

► KOLEJNY TRAGICZNY WYPADEK NA KRAJOWEJ „11”



Fot. PSP w Środzie Wielkopolskiej

2 osoby

zginęły w tym roku na drogach powiatu jarocińskiego

5 osób

straciło życie w wypadkach, które wydarzyły się w tym roku na terenie powiatu średzkiego

Roztrzaskał się na ostatnim drzewie

29-letni mieszkaniec Jarocina stracił życie po tym, jak peugeot, którym kierował, uderzył w drzewo. Ranna w wypadku została jego dziewczyna.

- Najprawdopodobniej wyprzedzał tym peugeotem na tzw. przyczepkę. Kierowca jadący przed nim zdążył wrócić na swój pas, a on zobaczył, że coś jedzie od strony Poznania, zjechał na lewą stronę,

wjechał do rowu i uderzył w drzewo. W ostatnie drzewo na tym odcinku - relacjonuje jeden ze świadków. Tragedia rozegrała się na prostym odcinku drogi pomiędzy miejscowościami Bronisław a Krzykosy (powiat średzki) w środę rano.

Policja ma już pierwsze ustalenia odnośnie wypadku. *- Kierujący peugeotem, jadąc w kierunku Środy Wielkopolskiej, z nieustalonych do-*

tych przyczyn zjechał na przeciwny pas ruchu, a następnie do przydrożnego rowu. Samochód uderzył w drzewo, wskutek czego przewrócił się na dach - mówi asp. sztab. Michał Szymurski, z Komendy Powiatowej Policji w Środzie Wielkopolskiej.

29-letni kierowca auta - mieszkaniec Jarocina zginął na miejscu. Obrażenia ciała doznała jego 27-let-

nia dziewczyna. Kobieta trafiła do szpitala w Środzie Wielkopolskiej. Na szczęście jej życie nie jest zagrożone.

W działaniach uczestniczyli Zespół Ratownictwa Medycznego, policja oraz 4 zastępy straży pożarnej z OSP Krzykosy i JRG Środa Wlkp.

(era)

► DWA POŻARY W GÓRZE

Policja szuka podpalacza

Dwa razy paliły się baloty siana w Górze. Za pierwszym razem gasili je strażacy w niedzielę, a za drugim w poniedziałek.

W niedzielę po południu straż pożarna otrzymała zgłoszenie o pożarze balotów siana na ul. Zaleskiej w Górze. Ogień stanowił zagrożenie dla sąsiadującego lasu. Kiedy pierwszy zastęp straży przybył na miejsce, paliło się około 70 balotów. Strażacy opanowali szybko płomień. Dogaszanie pogorzeliska trwało ponad 5 godzin, a uczestniczyły w nim trzy zastępy straży pożarnej.

Straty oszacowano na 10 tys. zł. Wstępnie ustalono, że przypuszczalną przyczyną pożaru było podpalenie. Podobnie uważają mieszkańcy. *- Siano się*



Fot. Strażnica OSP Góra

tak nagle nie zapali. Trzy lata temu paliło się u innego rolnika i to na dodatek w nocy. To co, od słońca się zapaliło? To musi ktoś podpałać - ocenia jedna z mieszkanki wioski.

W poniedziałek po południu ponow-

nie straż pożarna musiała się udać do Góry. Znowu paliła się ta sama przyzma siana. Na miejsce zdarzenia wezwano także policję.

(era)

Nieszczęśliwy wypadek przed zawodami strażaków

Nieszczęśliwemu wypadkowi uległa drużyna z OSP Twardów. Z kolei reprezentantka OSP Łuszczanów doznała kontuzji. To przykre zdarzenia związane z Powiatowymi Zawodami Sportowo-Pożarniczymi, które odbyły się w Żerkowie.

Pech prześladał ochotników z gminy Kotlin. Najpierw na gminnych zawodach strażackich w Wysogotówku jeden z drużowników doznał urazu ręki. Jednak prawdziwy dramat spotkał ochotniczkę z OSP Twardów. Dziewczyna przyjechała z drużyną na sobotnie Powiatowe Zwody Pożarniczo-Strażackie do Żerkowa. Jeszcze przed oficjalnym rozpoczęciem zmagania chciała sobie poćwiczyć

jeden z elementów sztafety pożarniczej: skok przez płotek. *- Zawody odbywały się bardzo wcześnie i one chciały się trochę rozgrzać. Skoczyła, zahaczyła nogą o poprzeczkę. Spadła na bok i tak się stało. Podejrzewam, że wilgoć też miała wpływ na ten wypadek* - mówi Andrzej Krzyżanek, prezes OSP Twardów.

Poszkodowaną 13-latkę zajęli się strażacy. Jednym z nich był na dodatek ratownik medyczny. Szybko unieruchomił złamaną nogę szynami Kramera. Wezwano karetkę pogotowia i przewieziono poszkodowaną do szpitala w Jarocinie. Lekarze zdiagnozowali u dziewczyny złamanie nogi w dwóch miejscach. Drużnę przetransportowano do

szpitala w Kaliszu. Tam przeszła operację.

W niedzielę odwiedziła ją koleżanka, która miała z nią startować oraz trzech ochotników, w tym prezes jednostki. *- Nie jest złamana tym co się stało, ale ubolewała, że zaczynają się wakacje, a ona musi leżeć w szpitalu. To jest bardzo ambitna dziewczyna. Angażuje się we wszystkie możliwe przedsięwzięcia, działa w różnych organizacjach* - chwali prezes drużyny. *- To miały być jej drugie zawody* - zaznacza.

Niestety to nie był jedyny wypadek na zawodach. Kontuzją biodra zakończył się start w zawodach dla zawodniczek OSP Łuszczanów.

(era)

Nie żyje pasażerka motocykla

Zmarła pasażerka motocykla, który zderzył się z peugeotem.

Nie udało się uratować 24-letniej mieszkanki Dębna (gm. Nowe Miasto). W Boże Ciało kobieta była pasażerką jednoślądu, który zderzył się z peugeotem. Wypadek wydarzył się w Nowym Mieście na skrzyżowaniu krajowej „11” z drogą na Chocicze. 58-letni kierowca peugeotu zamierzał przejechać drogą krajową z Nowego Miasta w kierunku Chociczy i zderzył się z motocyklem marki Kawasaki jadącym krajówką w kierunku Jarocina. Po 27-letniego motocyklistę z Chrzana przyleciał śmigłowiec LPR, a 24-latka z Dębna trafiła do szpitala w Środzie Wielkopolskiej.

Niestety kobiety nie udało się uratować. Zmarła w niedzielę.

(era)



Andrzej Grzyb Poseł do Parlamentu Europejskiego

Przewodniczący Klubu PSL w PE

• Współprzewodniczący Polskiej Delegacji PO-PSL w Grupie Europejskiej Partii Ludowej

Funkcje w Parlamencie Europejskim:

• Koordynator EPL ds. Praw Człowieka

Komisje:

• Podkomisja Praw Człowieka (DROI)
• Komisja Spraw Zagranicznych (AFET)
• Komisja Ochrony Środowiska Naturalnego, Zdrowia Publicznego i Bezpieczeństwa Żywności (ENVI)

Delegacje Międzyparlamentarne:

• Delegacja do Komisji Współpracy Parlamentarnej UE-Mołdawia
• Delegacja do wspólnej komisji parlamentarnej UE-Turcja
• Delegacja do Zgromadzenia Parlamentarnego Euronest (Wiceprzewodniczący Komisji Bezpieczeństwa Energetycznego)

Stan środowiska to jeden z bardziej palących i coraz szerzej omawianych tematów. Zaczynamy dostrzegać, że granica między wysoko rozwiniętą gospodarką musi iść w parze z ochroną naszej planety. Czy decyzje, które zapadają w Brukseli pomogą nam w walce o czyste powietrze, a tym samym o nasze zdrowie?

Temat jest palący, ale też złożony. Wymaga działań na wielu płaszczyznach – od Parlamentu Europejskiego, przez rządy, samorządy i nas samych, mieszkańców Europy i naszą świadomość. Zdajemy sobie sprawę, że bez odpowiednich regulacji, które będą wpływać na politykę ekologiczną wszystkich krajów członkowskich, trudno będzie walczyć z zanieczyszczonym środowiskiem. W obecnej kadencji Parlamentu Europejskiego przyjęliśmy szereg aktów prawnych dotyczących czystego powietrza. Dotyczą one zarówno tego ile zanieczyszczeń może dane państwo wyemitować (tzw. dyrektywa NEC), ale i tego, jaki poziom zanieczyszczeń mogą emitować instalacje energetyczne czy grzewcze. Sam byłem sprawozdawcą do dyrektywy o średnich obiektach spalania energetycznego (MCPD), która w polskich warunkach przede wszystkim dotyczyła obiektów ciepłowniczych, takich jak np. kotłownie osiedlowe, czy kotłownie w większych budynkach, takich jak szkoły czy szpitale. I muszę powiedzieć, że udało się znaleźć bardzo rozsądny kompromis, który z jednej strony zapewni poprawę jakości powietrza, a z drugiej strony nie będzie obciążał nieproporcjonalnymi kosztami operatorów tych instalacji i odbiorców końcowych.

Trzeba też poruszyć temat smogu. W okresie zimowym słyszeliśmy nim na każdym kroku, a bywały dni, że smog jak nigdy wcześniej był widoczny gołym okiem. Transport, rolnictwo, ogrzewanie budynków - czyli sprawcy naszego smogu. Tutaj prace są na ukończeniu. W jaki sposób one mogą przyczynić się do ochrony środowiska?

Na mapach smogu pojawiło się sporo miast z Wielkopolski, w tym m.in. Poznań, Kalisz czy Piła, ale i mniejsze miejscowości. Wpływa na to niska emisja pochodząca z indywidualnego ogrzewania domów, w tym niestety również palenie przysłowiowym „czym popadnie” w często przestarzałych piecach, oraz z rur wydechowych samochodów. Szacuje się, że w zależności od miasta źródła te odpowiadają za 40%-60% emisji każdego.

Odpowiedzią na te problemy jest z jednej strony podłączenie się do zbiorowych źródeł ciepła, a tam gdzie to jest niemożliwe indywidualne ogrzewanie domów jak najbardziej przyjazne środowisku, w oparciu o gaz ziemny lub nowoczesne piece węglowe i korzystanie z wysokiej jakości paliwa.

Musimy się też zastanowić nad czystością transportu. Przede wszystkim jeśli chodzi o samochody z silnikiem

Rozmowa z Andrzejem Grzybem

diesla. Coraz więcej miast w Europie wprowadza ograniczenia związane z poruszaniem się takimi samochodami po centrum, np. w Berlinie jeśli silnik nie spełnia normy EURO5, samochód nie może wjechać do miasta. Podobny sposób walki z niską emisją zapowiada Paryż. Po skandalu związanym z fałszowaniem emisji przez Volskwagena, firmy europejskie stawiają na rozwój elektromobilności. Niemcy są bardzo radykalni w tej kwestii. Bundesrat, izba wyższa niemieckiego parlamentu, wezwał by od 2030 roku wprowadzić zakaz rejestracji nowych samochodów z silnikiem spalinowym.

Jeśli mówimy o czystym powietrzu, od razu nasuwa się pytanie o akcję #DrzewoDlaPolski, zainicjowaną przez Pana. Trochę nowych drzew się pojawiło, ale też ludzie zwrócili uwagę na to jak bardzo są nam potrzebne?

Taki był cel. Z jednej strony sadzenie i uzupełnianie drzew, które w tamtym okresie zostały bezmyślnie wycięte. Z drugiej strony akcja miała charakter edukacyjny, by jak największą liczbę osób włączyło się w sadzenie nowych drzew. Drzewa to nie tylko ozdoba krajobrazu, ale niezbędna nam do życia część środowiska. Od lutego posadziliśmy ich prawie 10 tysięcy.

Wszystko, co jest związane z ochroną środowiska, ze zmianami w prawie, ale też w myśleniu i dbaniu o naszą Planetę możemy zamknąć w hasło gospodarki cyrkulacyjnej?

Gospodarka cyrkulacyjna, a więc taka, gdzie pobrane raz surowce będą powtórnie wykorzystywane, jest odpowiedzią na wiele palących problemów. To także wyzwanie dla samorządów, nas jako konsumentów, ale też szansa dla lokalnego biznesu. Dokumenty przyjęte przez PE uwzględniły też mój postulat o wykorzystaniu komunalnych odpadów organicznych do produkcji biogazu jako drugą, obok kompostowania, dostępną metodę recyklingu odpadów biologicznych. Nie tylko odpadów organicznych komunalnych, ale również pochodzących z gospodarstw domowych, parków, zieleni i możliwością dołączenia do tego osadów ściekowych. W UE już niedługo żaden sortowany odpad, w tym odpady organiczne, nie będzie mógł trafić na wysypisko. Gospodarka w obiegu zamkniętym to także inne spojrzenie na żywotność produktów – sprzętu AGD, RTV czy odzieży. Te mają być trwałe, a jeśli się zepsują, naprawa ma być bardziej opłacalna niż kupno nowych. To powrót do tego, co znamy z przeszłości. I jeszcze jeden aspekt. W Europie brakuje surowców odzyskiwanych, m.in. tzw. ziem rzadkich - grupy kilku rzadkich pierwiastków chemicznych, które z jednej strony limitują zaawansowaną technicznie produkcję, a z drugiej strony złoża których są dziś w przeważającej mierze albo na terytorium Chin, albo na obszarach, do których Chiny zagwarantowały sobie wyłączny dostęp. Mówi się, że w tonie telefonów komórkowych jest więcej tych rzadkich pierwiastków, niż w tonie ich rud wydobywanych z ziemi. Takiego zasobu nie można zmarnować. Europa musi zrobić wszystko, by nie dopuścić do sytuacji, w której brak zasobów naturalnych zacznie wpływać na jej gospodarkę.

W tym kontekście należy wspomnieć o bioekonomii. Biogospodarka nabiera priorytetowego znaczenia w gospodarce Unii Europejskiej i światowej, bo jest oparta o surowce odnawialne.

Biogospodarka obejmuje produkcję z odnawialnych, naturalnych surowców uzyskiwanych z rolnictwa, leśnictwa, rybołówstwa i akwakultury oraz gospodarki nadbrzeżnej. Pozyskiwane w ten sposób surowce mogą być przetwarzane na: żywność, pasze, leki, lektwa, bioprodukty jak np. bioplastiki czy bioenergię. Biogospodarka swoim obszarem obejmuje: rolnictwo, leśnictwo, rybołówstwo, produkcję żywności, produkcję papieru, jak również części przemysłu chemicznego, biotechnologicznego i energetycznego, ale również gospodarkę odpadami w zakresie obejmującym bioodpady.

Zmieniając temat. W PE zajmuje się pan również sprawami zagranicznymi, prawami człowieka i promocją demokracji. Obecnie świat mierzy się z palącym problemem jakim jest sytuacja na Bliskim Wschodzie, szczególnie zbrodnie tzw. Państwa Islamskiego. Walka z radykalizmem jest trudna.

Pierwszym krokiem może być m.in. uznanie zbrodni na tamtejszych chrześcijanach za ludobójstwo. Pan wielokrotnie zabierał głos w tej sprawie?

Do prześladowań chrześcijan dochodzi w różnych częściach świata. Bliski Wschód to region, który w ostatnich latach stał się miejscem krwawych zbrodni, ale nie możemy zapominać o Korei Północnej czy szerzej, Azji oraz Afryki. Parlament Europejski z inicjatywy mojej grupy politycznej, Europejskiej Partii Ludowej, największej frakcji w PE, uznał zbrodnie na chrześcijanach za ludobójstwo w ubiegłym roku i wzywamy społeczność międzynarodową, by posłała naszym śladem, ze wszystkim konsekwencjami prawnymi z tym związanymi. Według Open Doors represje w tym roku dotknęły 215 milionów chrześcijan na świecie. Dane organizacji Pomoc Kościołowi w Potrzebie pokazują, że rocznie za wiarę ginie od 105 do 170 tysięcy chrześcijan, czyli 1 osoba co 3 do 5 minut. Nasza rezolucja nie dotyczy tylko chrześcijan. Musimy podejmować walkę z każdym przejawem dyskryminacji ze względu na wiarę czy pochodzenie etniczne.

Z jednej strony mamy prześladowania na tle religijnym, a z drugiej na tle politycznym. Krajów, w których demokracja kuleje jest sporo i to także w Europie. Dlatego z polskiej inicjatywy powstał Europejski Fundusz na rzecz Demokracji (EED). Był Pan sprawozdawcą pierwszego raportu PE oceniającego jego pracę. Już teraz wiadomo, że to dobre narzędzie w rękach Europy.

Tak, ale zanim oceniliśmy działalność EED w PE, którego powołanie kosztowało dużo wysiłku, nie brakowało pytań po co taki fundusz, czy otwartego sprzeciwu. EED to flagowa inicjatywa, a zarazem trwały ślad polskiej prezydencji UE z 2011 r., wykorzystującej doświadczenia pokojowej transformacji zainicjowanej przez polską Solidarność. W PE, przy współpracy z MSZ RP, włączyłem się w proces powoływania funduszu pracując m.in. nad zbudowaniem poparcia PE dla tej inicjatywy. Od tego czasu wsparto ponad 435 inicjatyw we wszystkich krajach sąsiedzkich Unii Europejskiej, od Białorusi, przez Ukrainę po Syrię czy Egipt przekazując ponad 27 mln euro na rzecz prodemokratycznych przemian. Stronami Fundacji są UE, 28 Państw Członkowskich, a także Szwajcaria i Norwegia. Fundacja ma za zadanie reagować szybciej i bardziej elastycznie niż wcześniejsze instrumenty, wspierając również niewspieranymi, czyli organizacje, które dotychczas ze względu na m.in. biurokratycznych nie mogły skorzystać z pomocy UE.

Na zakończenie może powiedzieć o przyjemniejszej rzeczy. Praca deputowanego to także wspieranie różnego rodzaju inicjatyw w Polsce. Konkursów wiedzy o Unii Europejskiej, ale też np. na najlepszego strażaka czy lokalne danie.

Sporo tego jest, bo poza moimi inicjatywami, zgłaszają się do mnie również osoby z lokalnymi pomysłami, które staram się wspierać. Z jednej strony chcemy by Wielkopolanie aktywnie uczestniczyli w życiu lokalnej społeczności, z drugiej by angażowali się w sprawy europejskie, by tę UE współtworzyli, brali za tę wspólnotę odpowiedzialność. Dlatego edukujemy, organizujemy lub wspieramy organizację konkursów, debat, konferencji oraz seminariów z udziałem studentów i naukowców. Najczęściej nagrodą w tego typu konkursach czy rywalizacjach jest zaproszenie do Brukseli czy Strasburga. To najlepsza forma osobistego przyjrzenia się jak działają instytucje UE. Obok laureatów konkursów odwiedzają nas uczniowie i studenci, grupy zawodowe – nauczyciele, leśnicy, samorządowcy, Amazonki czy członkowie organizacji pozarządowych, Lokalnych Grup Działania. Zawsze grupy odwiedzające, a było ich już kilkadziesiąt, mają okazję poznać Parlament Europejski, jego pracę, inne instytucje UE, ale też samą Brukselę i Belgię. Do tego spotkać się np. z przedstawicielami podobnych organizacji działających w Belgii czy innych krajach członkowskich. Prowadzę również w moich biurach w PE program stażowy, dzięki któremu już blisko 100 młodych osób, głównie z Wielkopolski, mogło zdobyć doświadczenie zawodowe i zapoznać się z działaniem instytucji UE niejako od środka.

Więcej informacji można znaleźć na stronie:

f 1,4k+



www.andrzejgrzyb.eu

PSL

3,1k+

ŚREDNIE WYNIKI W GMINACH

	j. polski	his./wos	matem.	przyr.	ang.p.	ang.r.	niem.p.	niem. r.
Gmina Jaraczewo (2)	60,16	53,27	34,32	43,88	72,05	45,33	48,89	25,03
Gmina Jarocin (12)	68,44	57,94	48,77	54,04	66,66	50,29	51,38	46,80
Gmina Kotlin (2)	66,69	54,99	41,19	48,51	60,09	49,00	56,53	31,57
Gmina Nowe Miasto (2)	70,27	56,77	37,87	49,49	65,38	61,30	43,83	-
Gmina Żerków (1)	59,64	49,95	35,23	42,52	71,52	50,16	46,33	-

(w nawiasie liczba placówek w gminie)

ang.p. - angielski podstawa | ang. r. - angielski rozszerzenie | niem. p. - niemiecki podstawa | niem. r. - niemiecki rozszerzenie

ŚREDNIE WOJEWÓDZKIE

j. polski	66,69	his./wos	57,91	mat.	45,59	przyr.	51,64
-----------	-------	----------	-------	------	-------	--------	-------

Do egzaminu gimnazjalnego w województwie wielkopolskim przystąpiło

33.467
uczniów

III klas
gimnazjum



Kościuszki we wszystkim najlepsze

► Gimnazjaliści poznali wyniki testów, które pisali na koniec trzeciej klasy.

Uczniowie z Gimnazjum im. T. Kościuszki w Jarocinie zdeklarowali po raz kolejny wszystkie pozostałe szkoły na naszym terenie, odnotowując najwyższe średnie w każdej z pięciu części egzaminu.

Ogólnie po raz kolejny stabilnie niż część humanistyczna wypadła część matematyczno-przyrodnicza. Najniższą średnią procentową odnotowali uczniowie w gimnazjum w Prusach (26,43% z matematyki i 34,12% z przyrody).

Wśród ościennych gmin najwyższe wyniki osiągnęły szkoły w Nowym Mieście, Jaraczewie i Woli Książęcej. W teście podstawowym z angielskiego

po gimnazjum im. Kościuszki (88%) na drugim miejscu uplasowała się placówka w Chociczycy (81,07%), na kolejnych - Cielcza (78,68%), Wola Książęca (76,4%), Jaraczewo (73%), gimnazjum społeczne (72%) i Żerków (71,52%). - *Analizując parametr miary centralnej, jakim jest średnia statystyczna oraz rozkłady statystyczne, zdecydowanie dobrze wypadła angielski na obydwu poziomach i całkiem przyzwoicie język polski. Osiągnięty wynik z języka polskiego przewyższa nieznacznie średnią województwa - ocenia Wojciech Tomalak, dyrektor gimnazjum w Żerkowie.*

(akf)

Nazwa placówki	część humanistyczna		część matematyczno-przyrodnicza		język angielski		język niemiecki	
	język polski	historia/wos	matematyka	przyroda	podstawa	rozszerzenie	podstawa	rozszerzenie
GMINA JAROCIN								
GIMNAZJA PUBLICZNE								
gimnazjum nr 1	71,21	62,38	54,65	57,47	68,10	44,24	52,30	21,50
gimnazjum nr 3	70,58	57,06	43,50	54,13	68,80	53,42	58,00	
gimnazjum nr 5	66,55	58,39	47,30	52,30	66,10	50,00	64,36	56,17
Cielcza	69,81	48,60	42,47	48,32	78,68	61,45	41,58	
Witaszyce	70,77	61,38	49,26	54,03	67,41	51,62		
GIMNAZJA NIEPUBLICZNE								
Gołina	70,68	65,45	50,13	55,28	57,76	38,90	39,50	
społeczne gimnazjum	71,00	61,00	50,00	56,00	72,00	58,00		
Potarzyca	56,62	57,77	40,62	48,69	45,27	28,72		
gimnazjum im. T. Kościuszki	84,20	78,97	72,70	73,37	88,00	74,11	92,50	76,50
Prusy	52,77	38,19	26,43	34,12			44,44	
Łuszczanów	76,00	58,00	58,17	60,50	52,83	39,00		
Wilkowyja	68,28	43,83	32,78	48,72	46,86	35,43	44,50	27,00
GMINA JARACZEWO								
Jaraczewo	69	63	42	51	73		54	23
Rusko	58	53	33	42	61	29	53	28
GMINA KOTLIN								
Kotlin	64,7	49,7	40,13	46,62	50,3	49	58,74	32,30
Wola Książęca	69,11	62,64	42,48	50,02	76,42		53,82	30,68
GMINA NOWE MIASTO								
Chocicza	64,76	54,44	33,64	50,27	81,07	64,53	43,50	
Nowe Miasto	75,67	59,04	42	49,74	60,89	58,07		
GMINA ŻERKÓW								
Żerków	59,64	49,95	35,23	42,52	71,52	50,16	46,33	

■ NAJLEPSZE WYNIKI ■ NAJSŁABSZE WYNIKI

JAROCIN

Dawna komenda policji w Jarocinie już niedługo może nie tylko zupełnie zmienić swój wygląd, ale być też ogólnie dostępna - przynajmniej jej dolna kondygnacja



Sklepy i mieszkania pod wynajem w komendzie policji

Dawna siedziba komendy policji w Jarocinie ma nowego właściciela. Nieruchomość kupił Michał Ignasiak z Krotoszyna.

Nabywca projektuje już przebudowę i odmieniony wizerunek byłej komendy. Na parterze prawdopodobnie będzie część handlowo-usługowa, a na piętrze mieszkania pod wynajem. Jeśli te plany zostaną zrealizowane, budynek wróci do funkcji, które pełnił przed wojną.

Nieruchomość po II wojnie światowej została odebrana właścicielom - rodzinie Teichertów. Cały czas jednak starali się oni o odzyskanie swojego majątku. Postępowanie roszczeniowe przeciągało się. Rodzina powoli traciła nadzieję na pomyślne zakończenie sprawy. Nieoczekiwanie w momencie przeniesienia komendy policji do nowej siedziby spadkobiercy rodziny Teichertów otrzymali powiadomienie, że klucze do ich dawnej kamienicy są do odebrania. Wszystkie formalności zostały szybko załatwione i prawowici właściciele mogli wystawić nieruchomość na sprzedaż.

(ann)

Ruch na obwodnicy zostanie puszczony za 2 miesiące

Niespełna trzy lata temu niewielu wierzyło, że obwodnica Jarocina powstanie. Zwłaszcza że inwestycję zapowiadano przez niemal dwie dekady. Szczególnie w kampanii wyborczej. - *Mieliśmy już podpisany kontrakt, biura w Jarocinie i kompletowaliśmy sprzęt, a ludzie nadal nie wierzyli, że zaczynamy* - wspominają drogowcy jesień 2014 roku.

Aż trudno uwierzyć, że do oddania obwodnicy miasta zostały mniej niż dwa miesiące. Termin to 17 sierpnia. Przy czym pierwsze miesiące 2014 roku, od czasu ogłoszenia przez Generalną Dyрекcyję Dróg Krajowych i Autostrad wyników przetargu - drogowcy spędzili na optymalizacji inwestycji, czyli tak naprawdę nanoszeniu zmian w projekcie.

W ich wyniku, budowę udało się potanić - z szacowanego pół miliarda do około 294 mln zł. Oczywiście nie bez wpływu na rozmiar inwestycji - z projektu zniknęło między innymi kilka wiaduktów, a na części bajpasu są tylko dwa pasy ruchu. Widoczne gołym okiem roboty ruszyły wczesną wiosną 2015 roku. Bywały momenty (zobacz liczby), że przy budowie pracowało ponad 300 osób.

Czy inwestycja zostanie ukończona w terminie? - *Robimy wszystko, żeby ten ruch w sierpniu został puszczony* - zapewnia Piotr Chmura, kierownik budowy z firmy Budimex. - *Niemniej jednak po tym terminie na pewno będą kontynuowane jakieś prace na drogach dojazdowych czy skarpach, ale już po uruchomieniu przejazdu*. Jeśli nawet - a tak wskazują nieoficjalne zapowiedzi - termin inwestycji się wydłuży, to Budimex z pewnością zakończy prace do jesieni.

Jest więc szansa, że ani samorządowcy (kolejne wybory jesienią 2018 roku), ani politycy różnych opcji (wybory dopiero za dwa lata) nie będą szukali pokłasku przy przecinaniu wstęgi na tak wyczekiwanej przez naszych kierowców inwestycji.

Inwestuje też miasto. Gmina buduje drogę od ul. Wrocławskiej w Jarocinie do węzła Jarocin, znajdującego się w ciągu obwodnicy.

(nba)



900 tys.

metrów sześciennych ziemi wykopano pod budowę bajpasu. Dla wyobrażenia, to jakby wykopać 240 basenów olimpijskich. Łącznie objętość wszystkich robót ziemnych wyniosła 2 mln metrów sześciennych - co w przeliczeniu na samochody daje ok. 160 tys. ciężarówek.

350 osób i 200 maszyn budowlanych pracowało jednocześnie w kluczowym momencie budowy obwodnicy.

120 usługodawców i podwykonawców zaangażował w budowę główny wykonawca Budimex. Materiały dostarczało 40 różnych firm.

1,7 tys. ton stali zużyto na budowę wiaduktów znajdujących się w ciągu obwodnicy. Wylano na nie 16.000 metrów sześciennych betonu (ok. 1.600 „gruszek”).



23 km barier ochronnych zostanie zamontowane na długości całej drogi. Drogowcy wybudują też ponad 2,7 km ekranów akustycznych i 25 km ogrodzenia.

3 dodatkowe ronda powstały w Jarocinie w związku z obwodnicą - jedno w ciągu DK 11/15 (tuż za Orlenem), drugie na drodze wojewódzkiej 443 (św. Ducha, kierunek Słupia) i trzecie na drodze dojazdowej od strony osiedla 700-lecia.



1 metr

► **Koleiny? Jakże koleiny?** Mało osób wie, że obwodnica ma aż... metr grubości. Oczywiście nie sam asfalt. - *Zaczynając od najniższych warstw, po kolei drogowcy wbudowali: 20-30 cm warstwę stabilizacji cementem, potem około 20 cm tłucznia, następnie 12 cm warstwy podbudowy bitumicznej, kolejne 11 cm warstwy wiążącej, na koniec jeszcze 4 cm warstwy szczerajnej*. Na budowę trafiło w sumie **170 tys. ton** masy bitumicznej. Samego tłucznia wysypano **200 tys. ton** i dodatkowo **140 tys. ton** stabilizacji cementem.

Po 15 latach zmienił się dyrektor w Tarcach

Rozstrzygnięty został konkurs na dyrektora Zespołu Szkół Przyrodniczo-Biznesowych w Tarcach. O stanowisko ubiegało się dwóch kandydatów.

Dotychczasowemu szefowi placówki kończy się pięcioletnia kadencja. Sławomir Adamiak nie wystartował jednak w konkursie i nie chce rozmawiać na temat przyczyn.

Nowego dyrektora wybrała komisja pod przewodnictwem Mariusza Stoleckiego, szefa komisji edukacji i kultury w Radzie Powiatu Jarocińskiego. Został nim Sławomir Wilak, pracownik kuratorium oświaty, delegatury w Kaliszu, a prywatnie mąż dyrektorki Szkoły Podstawowej w Dobieszczyźnie i byłej dyrektorki szkoły w Łuszczanowie - Danuty Wilak. Drugim kandydatem była osoba spoza powiatu jarocińskiego.

Nowego dyrektora musi jeszcze zatwierdzić zarząd powiatu. Sławomir Wilak ma objąć stanowisko 1 września. (ann)

► Sławomir Adamiak pełnił funkcję dyrektora Zespołu Szkół Przyrodniczo-Biznesowych w Tarcach od 2002 roku



Sławomir Wilak w tym roku skończy 50 lat

JARACZEWO

Temat budowy ścieżki rowerowej na trasie Jaraczewo - Gola prze-wija się w gminie już od dłuższego czasu. Niedawno, po bardzo długich dyskusjach, radni wybrali ostatecznie wariant nowej trasy - ma biec po rowie, dzięki czemu będzie można uniknąć wykupu gruntów od prywatnych właścicieli. Projekt oraz budowa, zgodnie z założeniami, mają być finansowane wspólnie - po połowie z powiatem jarocińskim, do którego wspomniana droga należy.

O ile cała inwestycja uważana jest w większości za konieczną, o tyle spore kontrowersje wywołują jej koszty. Wstępnie mówi się o ok. 900 tys. zł. - *Kiedyś, gdy podejmowaliśmy decyzję, że ścieżka ma być, mowa była o 200 tys. zł. Teraz to się znacznie zmieniło - przypomina radny Ryszard Józefiak. - Wszyscy wiemy też, jakie są realia po przetargach. Ostatecznie inwestycja może pochłonąć nawet ponad milion złotych. Wówczas będziemy dokładać jeszcze więcej niż planowaliśmy - komentuje radny Sławomir Gruchała.*

Rajcy zaznaczają, że w obecnej sytuacji czują się po prostu rozdarci. - *To ogromna inwestycja, jednak nie zapominajmy też, jakie ma znaczenie dla naszej gminy - przypomina radna Ilona Smolarek. Tomasz Twardowski zwraca uwagę na inną kwestię. - Jak się poddamy i nie wybudujemy tej ścieżki teraz, to ona już nigdy nie powstanie - twierdzi.*

Potrzebę nowej ścieżki pod-

Ścieżka rowerowa z Goli do Jaraczewa może kosztować ponad milion

► Gmina dołożyła 75 tys. zł na stworzenie projektu budowy ścieżki rowerowej z Goli do Jaraczewa. Drugie tyle wydało starostwo powiatowe. Cały czas trwa jednak dyskusja nad ostateczną realizacją tej inwestycji.

kreślają także sami przedstawiciele wsi. - *Uważam, że ścieżka rowerowa z Goli do Jaraczewa zawsze była i jest bardzo potrzebna - zaznacza sołtys Goli, Bartosz Banaszak. Jak dodaje, wszystko przez spory ruch, który powoduje, że na drodze do Jaraczewa jest po prostu niebezpiecznie. - Plany związane z inwestycją od dawna ujmowaliśmy w naszych wnioskach, popierając je dość dużą argumentacją. Natomiast w obecnej*

chwili doszedł kolejny, chyba najistotniejszy argument: po planowanym zamknięciu Szkoły Podstawowej w Goli dzieci będą uczęszczały do szkoły w Jaraczewie, do której się będą musiały dostać na własny sposób - dlatego dla bezpieczeństwa dzieci, i nie tylko, ścieżka powinna powstać - komentuje zdecydowanie.

Według wstępnych założeń budowa została zaplanowana na rok 2018. Jak przypomina jednak

burmistrz gminy, wybranie wariantu i sam projekt nie determinują ostatecznego terminu. - *O konkretnych kosztach będziemy rozmawiać jak powstanie projekt, także szykując nasz przyszłoroczny budżet. Nie oznacza to jednak, że już w następnym roku będzie ścieżka - podkreśla Dariusz Strugała.*

(jan)

- *Po planowanym zamknięciu Szkoły Podstawowej w Goli dzieci będą uczęszczały do szkoły w Jaraczewie, do której się będą musiały dostać na własny sposób - dlatego dla bezpieczeństwa dzieci, i nie tylko, ścieżka powinna powstać - komentuje Bartosz Banaszak, sołtys Goli.*



OGŁOSZENIA

VISION OPTYK

(obok kina „Echo”)
63-200 Jarocin, ul. Wyszyńskiego 4
(wejście od ul. Gołębiej)

GODZINY OTWARCIA
pon.-pt. 10⁰⁰-18⁰⁰
sob. 9⁰⁰-14⁰⁰

druga oprawa za 1 zł

*szczegóły promocji w salonie

POKOCHAJ SŁOŃCE

w okularach przeciwsłonecznych ze swoją korekcją



BEZPŁATNE KOMPUTEROWE BADANIE WZROKU ☎ 62 505 27 00

-130 zł ► promocja na okulary progresywne
*szczegóły promocji w salonie

nierdzewka hartowane szkło
aluminium tel. 62 72 16 861

www.nierdzewka24.eu

plexa poliwęglan materiały ściernie

A2HM, 63-720 Koźmin Wielkopolski, ul. Przemysłowa 1A

► KOTLIN

Dołożą do następnego samochodu OSP

Władze gminy Kotlin ubiegają się o dofinansowanie na zakup samochodu strażackiego do ratownictwa drogowego. Samorząd złożył stosowny wniosek do Urzędu Marszałkowskiego w Poznaniu.

Nowy pojazd ma być przeznaczony dla jednostki OSP Kotlin. Wójt Mirosław Paterczyk szacuje, że z budżetu gminy do wozu trzeba będzie dołożyć około 90 tys. zł. Nowe auto ma kosztować

w granicach 250 tys. zł. Pod koniec maja władze Kotliny przeznaczyły 280 tys. zł na zakup pojazdu dla OSP Sławoszew.

(era)

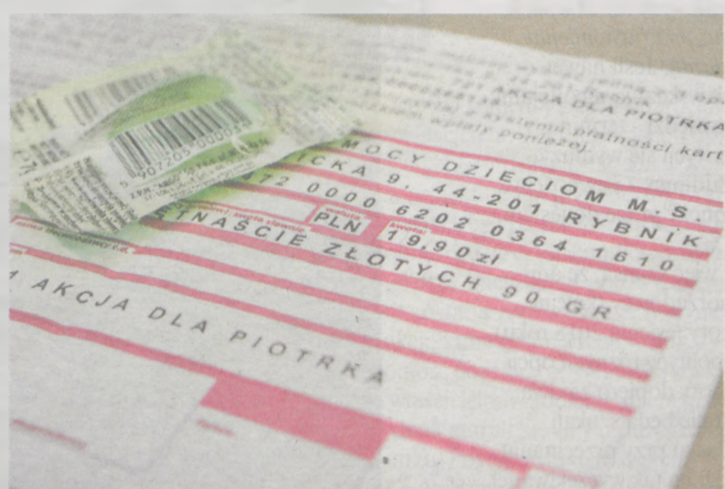
► JAROCIN

Prośba o pomoc z lizakiem. Czy to nie oszustwo?

Do skrzynek mieszkańców Jarocina trafiły koperty, a w nich ulotki z apelem o pomoc i lizaki. Jest to akcja rybnickiej Fundacji Pomocy Dzieciom „Miej Serce”, która zbiera pieniądze na leczenie i rehabilitację swoich podopiecznych.

Akcja wzbudza kontrowersje nie tylko na naszym terenie. Odbiorcy listów z nietypową zawartością mają podejrzenia, czy lizaki można zjeść, czy nie zawierają niepożądanych substancji. Sprzeczne uczucia wzbudza także wypełniony druk przelewowy z wpisaną kwotą 19,90 zł. W treści listu znajdujemy wyjaśnienie, że tyle kosztuje godzina pobytu na turnusie rehabilitacyjnym. Jednak wpłacić można dowolną kwotę, „bo liczy się każdy grosz”.

Niektórzy zaczęli się zastanawiać, czy nie jest to wyludzenie pieniędzy. Na stronie internetowej fundacji można łatwo znaleźć jednak informację o prowadzonej



Taką przesyłkę dostali mieszkańcy Jarocina

akcji ulotkowej, a w KRS-ie dane potwierdzające istnienie fundacji. Chcieliśmy skontaktować się z jej prezesem, ale bezskutecznie. Pracownica odesłała nas na stronę fundacji, na której znajduje się lakoniczna informacja potwierdzająca

akcję „Koperta z lizakiem”, która - zdaniem przedstawicielki fundacji - ma uspokoić wszystkich wątpliwych w szczerość przekazywania słodkiej niespodzianki w kopercie.

(seb)

U SĄSIADA WŁAMANIE, POŚCIG, STRZELANINA I OBLAWA NA NIEBEZPIECZNEGO PRZESTĘPCĘ

Jeden bandyta nie żyje, drugiego szukają, a policjant jest ciężko ranny

Włamanie, kradzież, pościg, strzelanina i trup. Normalnie Dzikie Zachód - mówią ludzie. - *Dziś w nocy będę spał ze strzelbą i zastrzelę każdego, kto wejdzie na mój teren* - przyznaje bez ogródek jeden z mężczyzn. - *Mieszkam pod lasem. Wystarczy, że ten poszukiwany przeskoczy płot i już jest na mojej posesji* - drży z niepokoju starsza kobieta. Wszyscy boją się groźnego i najprawdopodobniej uzbrojonego bandyty, który wraz z kumplem włamał się na stację paliw w Dobrzycy. - *W nocy to się stało, człowiek śpi i nic nie wie* - mówi mieszkaniec Dobrzycy.

Jest środek nocy. Środa, 21 czerwca. Pod stacją paliw w Dobrzycy podjeżdża skoda' oktawa. Wsiada z niej dwóch mężczyzn. Rozbijają szybę i wchodzą do środka. - *Żeby tak rozbić szybę antywłamaniową, trzeba być profesjonalistą* - powie później Mirosław Ryfa, właściciel dobrzyckiej stacji. Włamywacze nie rozglądają się po pomieszczeniu - od razu kierują swoje kroki do półek z papierosami. Wiedzą, po co przyszli. Działają szybko. Kradną papierosy i uciekają. Wszystko rejestruje monitoring.

8.000 zł

TO WARTOŚĆ PAPIEROSÓW
SKRADZONYCH ZE STACJI PALIW
W DOBRZYCY.

400

POLICJANTÓW SZUKA ZBIEGA

Pościg za złodziejami

W domu właściciela stacji rozbrzmiewa system alarmowy. Natychmiast dzwoni na policję i sam jedzie na miejsce. - *Przyjechaliśmy, stwierdził, że szybka jest wybita, a papierosy skradzione* - relacjonuje Mirosław Ryfa. Złodziei na miejscu już nie ma, odjechali. Rusza za nimi policyjny pościg. Początkowo skodę oktawę, która - jak się później okaże - była kradziona - ścigają funkcjonariusze z Pleszewa. Dołączają do nich kolejne jednostki. - *Sprawcy uciekając kierowali się w stronę powiatu milickiego, dlatego tamtejsi funkcjonariusze też włączyli się w działania pościgowe* - mówi asp. szt. Paweł Petrykowski, rzecznik prasowy Komendanta Wojewódzkiego Policji we Wrocławiu.

Strzelanina - napastnik nie żyje, policjant ranny

W okolicy Baranowic, na pograniczu powiatu milickiego i rawickiego - około 60 kilometrów od Dobrzycy - ścigani mężczyźni porzucają auto. I pieszo uciekają w stronę lasu. Policjanci są

tuż za nimi, wzywają do zatrzymania. Uciekinierzy nie reagują. W pewnym momencie jeden z nich - 37-letni mieszkaniec Dolnego Śląska - odwraca się, wyciąga broń i strzela w kierunku mundurowych. Trafia w szyję policjanta z komendy w Miliczu. Ranny funkcjonariusz pada na ziemię. Za kilka chwil zostanie przewieziony karetką do Rawicza. Ostatecznie Lotnicze Pogotowie Ratunkowe zabierze go do szpitala MSW w Poznaniu. Tymczasem jego koledzy sięgają po broń i strzelają w kierunku napastnika. Celnie. - *Podobno dostał pięć kulek* - mówi jeden z mieszkańców pobliskich Baranowic. Jak było naprawdę? - *Policjanci oddali strzały raniąc jednego z napastników w dolne partie ciała* - tak opisze to zdarzenie jakiś czas później Paweł Petrykowski. 37-latek dostaje postrzał w nogi, dochodzi do uszkodzenia tętnicy. Mimo starań - nie udaje się go uratować. Umiera na miejscu. Jego kolega - wykorzystując zamieszanie - ucieka. A ranionego policjanta czeka poważna operacja. Na szczęście jego życiu nie

zagroza już żadne niebezpieczeństwo. W szpitalu odwiedzi go szef MSWiA - Mariusz Błaszczak oraz Jarosław Szymczak - komendant główny policji. - *Polscy policjanci z narażeniem własnego strzegą życia, zdrowie i mienie Polaków. Sierżant sztabowy jest wierny słowom przysięgi i za to mu podziękowaliśmy* - powie po spotkaniu z rannym funkcjonariuszem minister Mariusz Błaszczak.

Oblawa na przestępcę

Do Baranowic zjeżdżają setki policjantów z Pleszewa, Krotoszyna, Milicza, Rawicza. Rozpoczyna się oblawa na drugiego z mężczyzn. Mieszkańcy dolnośląskich Baranowic są w szoku - jeszcze nigdy w ich wsi nie było tylu policjantów. - *Przed godziną 6.00 obudził nas helikopter, który wylądował pod lasem. Przed chwilą dowiedzieliśmy się, że trwa pościg za uzbrojonym przestępcą. Mamy uważać, a najlepiej pochować się w domu* - mówi jedna z kobiet. Społeczność wsi jest przerażona. - *Mieszkam pod lasem. Wystarczy, że ten mężczyzna przeskoczy*

płot i już jest na mojej posesji. Wszyscy się boimy - przyznaje starsza kobieta.

Działania będą prowadzone do skutku

Bandyty nadal szuka ponad 400 funkcjonariuszy. Niestety, mimo że kamery monitoringu na stacji w Dobrzycy zarejestrowały sprawców włamania, policja nie decyduje się na publikację wizerunku poszukiwanego. Ale nie odpuszcza. - *Działania pościgowo-poszukiwawcze mające na celu odnalezienie drugiego napastnika będą prowadzone do skutku* - zapowiada nadinsp. Jarosław Szymczak, komendant główny policji.

Sprawą zajęła się także prokuratura. - *Prowadzimy postępowanie dotyczące usiłowania zabójstwa funkcjonariusza policji. Wyjaśnić musimy również kwestię związaną z użyciem broni przez drugiego z funkcjonariuszy* - mówi Małgorzata Klaus z Prokuratury Okręgowej we Wrocławiu.

Przemysław Góralczyk, Marta Popławska, Honorata Dymyterko

Mąż odpowie za śmierć żony



Peugeotem jechał za szybko. Wyprzedzał. Stracił panowanie nad pojazdem i uderzył w ciężarówkę. Z rozpedzonej osobówki wypadła pasażerka, żona kierowcy. Zginęła na miejscu. Teraz 62-latek odpowie za spowodowanie śmiertelnego wypadku.

Chodzi o zdarzenie z 3 lutego na krajowej „11” w Cielczy. Tragedia rozegrała się na prostym odcinku krajówki. Feralnego dnia mężczyzna podróżował z rodziną.

Po ponad 3 miesiącach śledztwa jarocińska prokuratura skierowała do Sądu Rejonowego w Jarocinie akt oskarżenia

wobec 62-letniego kierowcy peugeot 206, mieszkańca powiatu ostrzeszowskiego. Według śledczych naruszył on zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym. - *W miejscu, gdzie obowiązywało ograniczenie prędkości do 60 km/h na godzinę, nie zachował szczególnej ostrożności oraz bezpiecznej prędkości dostosowanej do panujących warunków drogowych. W czasie wyprzedzania stracił panowanie nad kierowanym przez siebie peugeotem, wpadł w poślizg, po czym zderzył się z ciężarówką* - mówi Maciej Meler, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Ostrowie

Wielkopolskim. Skutki wypadku okazały się tragiczne. 57-letnia pasażerka peugeot 206, siedząca z tyłu, wypadła na jezdnię. Zginęła na miejscu. 30-letni pasażer osobówki odniósł obrażenia.

Prokurator skierował z aktem oskarżenia wnioski o wydanie wyroku skazującego. Śledczy uwzględnił, że ofiara oraz sprawca wypadku byli małżeństwem i zaproponował karę 6 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem na rok oraz roczny zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych.

(era)



APEL POLICJI:

Poszukiwany mężczyzna był ubrany w czarne spodnie dresowe, jest krępej budowy ciała i wzrostu około 175 cm. Strój mężczyzny może ulegać zmianie. Prosimy o informowanie o osobach nieznanach, podejrzanych, przebywających w lasach, na polach, przy gospodarstwach, podróżujących pieszo.



OFERTY PRACY / PORADNIKI / ARTYKUŁY / FIRMY

Abis Firma Motoryzacyjna
ul. Wrzesińska 30/27, 63-200 Środa Wlkp.
tel. 61 285 28 42



Salon Samochodowy Renault zatrudni

DORADCĘ SERWISOWEGO**WYMAGANIA:**

- wykształcenie minimum średnie
- doświadczenie w pracy z klientem / obsługa klienta
- wiedza z branży motoryzacyjnej
- dyspozycyjność
- wysokie zdolności komunikacyjne
- nastawienie na budowanie pozytywnych, długotrwałych relacji z klientami
- bardzo dobra organizacja pracy własnej i pozytywne nastawienie
- nastawienie na realizację celu, dążenie do rezultatu
- dobra znajomość obsługi komputera

Abis Firma Motoryzacyjna
ul. Wrzesińska 30/27, 63-200 Środa Wlkp.
tel. 61 285 80 10



Salon Samochodowy Peugeot zatrudni

DORADCĘ SERWISOWEGO**WYMAGANIA:**

- wykształcenie minimum średnie
- doświadczenie w pracy z klientem / obsługa klienta
- wiedza z branży motoryzacyjnej
- dyspozycyjność
- wysokie zdolności komunikacyjne
- nastawienie na budowanie pozytywnych, długotrwałych relacji z klientami
- bardzo dobra organizacja pracy własnej i pozytywne nastawienie
- nastawienie na realizację celu, dążenie do rezultatu
- dobra znajomość obsługi komputera

Abis Firma Motoryzacyjna
ul. Wrzesińska 30/27, 63-200 Środa Wlkp.
tel. 61 285 80 10

Zatrudni

DORADCĘ HANDLOWEGO KLIENTA**WYMAGANIA:**

- wykształcenie minimum średnie
- doświadczenie w pracy z klientem / obsługa klienta
- wiedza z branży motoryzacyjnej
- dyspozycyjność
- wysokie zdolności komunikacyjne
- nastawienie na budowanie pozytywnych, długotrwałych relacji z klientami
- bardzo dobra organizacja pracy własnej i pozytywne nastawienie
- nastawienie na realizację celu, dążenie do rezultatu
- dobra znajomość obsługi komputera

Auto Salon Serwis Bogdan Spochacz

Zatrudni

POMOCNIKA LAKIERNIKA

- mile widziane doświadczenie w branży
- prawo jazdy kat. „B”
- dyspozycyjność

Tel. 61 285 80 10

CV prosimy składać w siedzibie firmy
63-000 Środa Wlkp., ul. Wrzesińska 30/27Przedsiębiorstwo
zatrudni:

Mamy Moc!
Zenex
- P.P.H.U.

OSOBY Z NIEPOŁOSPRAWNOŚCIĄZainteresowane osoby prosimy o przesłanie CV (ze zdjęciem) i listu motywacyjnego na adres:
P.P.H.U. „ZENEX” Zenon Krawczyk; 63-200 Jarocin; ul. Wiosenna 35lub: praca@zenex.pl

Prosimy o umieszczenie w dokumentach klauzuli: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych dla potrzeb niezbędnych dla realizacji procesu rekrutacji. (Zgodnie z ustawą z dnia 29.08.1997 r. o ochronie danych osobowych Dz. U. Nr 133 poz. 883).

Zastrzegamy sobie prawo odpowiedzi tylko na wybrane oferty.



Firma Usługowo-Handlowa

NA-PO Sp. z o.o.

ul. Śremska 1, 63-040 Nowe Miasto

Tel. 516 073 923, 61 287 45 95

e-mail: biuro.na-po@wp.pl

ZATRUDNI

**ŚLUSARZA
SPAWACZA**UPRAWNIENIA SPAWALNICZE MILE WIDZIANE
LUB DO PRZYUCZENIAwww.na-po.plPoszukujemy pracowników do
DZIAŁU EKSPORTU**Wymagania:**

- wykształcenie wyższe
- prawo jazdy kat. B,
- gotowość do częstych wyjazdów
- biegła znajomość języka niemieckiego
- dobre umiejętności negocjacyjne
- komunikatywność, kreatywność
- systematyczność, samodzielność
- umiejętność obsługi komputera i programów biurowych

Kandydatom oferujemy:

- motywacyjny system wynagrodzeń
- pracę w młodym zespole w dynamicznie rozwijającej się firmie
- profesjonalne szkolenia

Zainteresowane osoby prosimy o przesłanie CV oraz listu motywacyjnego na adres:
UNIROL PARTS SP. Z O.O. SP. K. ul. Powstańców Wlkp. 11a, 63-810 Borek Wlkp.
lub rekrutacja@grupaunirol.plOferty pracy z Powiatowego
Urzędu Pracy w Jarocinie
zgłoszone w okresie
od 20 do 26 czerwca

- **Referent, pielęgniarka**
- Młodzieżowy Ośrodek Wychowawczy Cerekwica Nowa
- **Spawacz, ślusarz, frezer, szlifiernik**
- Jaroma S. A. Jarocin
- **Monter ociepleń budynków**
- P.W. „Lami” Przemysław Kaczmarek Bachorzew
- **Nauczyciel plastyki, nauczyciel muzyki**
- Stowarzyszenie Edukacyjne „Wesoła Szkoła” w Ludwinowie
- **Magazynier, kierowca kat. B**
- Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowe „Monika” Mieczysław Soliński Jarocin
- **Sprzedawca**
- FHU Kacper Sylwia Janicka Jaraczewo
- **Kombajnista (kierowca kombajnu)**
- Spółdzielczy Zakład Usługowo-Handlowy Kółek Rolniczych Mieszkańców
- **Kierowca samochodu dostawczego**
- Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Jarocinie
- **Sprzątaczką**
- Zalmet Sp. z o.o. Zalesie

**STAN BEZROBOCIA
W POWIECIE JAROCIŃSKIM
od 16 do 22 czerwca**

liczba bezrobotnych	zarejestrowani
1.318	45
wyrejestrowani	wyrejestrowani, którzy podjęli pracę
54	16

(dane orientacyjne z PUP Jarocin)



Firma działająca w branży wodno-kanalizacyjnej zatrudni pracowników na stanowiska:

**KIEROWCA
W TRANSPORCIE
KRAJOWYM****WYMAGANIA:**

- prawo jazdy kat. C+E
- ukończony kurs na przewóz rzeczy
- doświadczenie zawodowe
- rzetelność
- sumiennosc

**OPERATOR
- KOPARKO-ŁADOWARKI
- KOPARKI****WYMAGANIA:**

- odpowiednie uprawnienia
- doświadczenie zawodowe
- rzetelność
- sumiennosc
- umiejętność pracy w zespole

MAGAZYNIER**OPIS STANOWISKA:**

- przyjmowanie i wydawanie towaru,
- kontrola dostaw pod względem ilości, jakości, zgodności z zamówieniem
- prowadzenie dokumentacji magazynowej
- rozmieszczanie przyjętych materiałów

WYMAGANIA:

- dokładność i obowiązkowość
- sumiennosc i dobra organizacja pracy

OFERUJEMY:

- pracę w stabilnej firmie o ugruntowanej pozycji na rynku
- umowę o pracę
- atrakcyjne wynagrodzenie
- możliwość rozwoju i zdobycia doświadczenia

Uprzejmie informujemy, że skontaktujemy się tylko z wybranymi kandydatami.

Osoby zainteresowane prosimy o przesyłanie aplikacji (CV + podanie ze wskazaniem stanowiska) na adres:
Hydro-Marko, ul. Wojska Polskiego 139, 63-200 Jarocin lub e-mail: biuro@hydro-marko.pl

Firma ZALMET Spółka z o.o.
Zalesie 1B

zatrudni pracowników
na stanowiska:

SPAWACZ

ŚLUSARZ SPAWACZ

Mile widziani absolwenci
szkół technicznych.

Oferujemy w siedzibie firmy,
telefonicznie
(62) 747 21 95
lub e-mail info@zalmet.pl

PHU SZÓSTEK

zatrudni:

**stolarzy
tapicerów
szwaczki**

Tel. 604 396 146
Żerniki 6, 63-210 Żerków

www.goodenergy.pl

GOODENERGY

SZUKAMY PRACOWNIKA
REKRUTACJA

Prężnie rozwijające się przedsiębiorstwo z branży OZE szuka pracowników:

- specjaliści od fotowoltaiki
- technika prac biurowych
- specjaliści z wykształceniem elektrycznym.

Co oferujemy?

- pracę w godzinach 9:00-17:00,
- szansę uczestnictwa w darmowych szkoleniach i konferencjach,
- miłą atmosferę w pracy,
- system premii i bonusów,
- rozwój umiejętności związanych z projektowaniem i analizą instalacji OZE,
- dużą swobodę w podejmowaniu decyzji,
- ogromny zasób wiedzy z branży OZE.

Wymagania?

- umiejętność pracy w zespole,
- dyspozycyjność,
- wykształcenie wyższe lub w trakcie kształcenia,
- biegła znajomość całego Pakietu Office,
- znajomość obsługi programów technicznych np. AutoCAD,
- śmiałość w kontaktach z ludźmi,
- dobra organizacja pracy,
- kreatywność,
- wysoka kultura osobista.

rekrutacja@goodenergy.pl

dokumenty aplikacyjne + CV ze zdjęciem
ul. Szpitalna 4, 63-300 Pleszew

Dyrektor Młodzieżowego Ośrodka Wychowawczego
w Cerekwicy Nowej

ZATRUDNI

**Pielęgniarkę środowiska
nauczania i wychowania**

(etat)

Referenta w dziale księgowości

(etat - zastępstwo)

- sporządzanie list płac
- deklaracji ZUS itp.
- sprawozdań finansowych
- obsługa programu PABS

Nauczyciela muzyki

(1/2 etatu)

**Referenta
ds. eksploatacyjno-technicznych**

(etat)



Firma Produkcyjno-Handlowa „PAULA”
Zakład Produkcyjny w Parzewie
Parzew 14, 63-220 Kotlin

Zatrudnimy osoby do pracy
na stanowisko

**Specjalista
ds. wdrożeń**

OFERUJEMY:

- zatrudnienie na pełen etat
- możliwość rozwoju oraz podnoszenia kwalifikacji zawodowych
- niezbędne narzędzia pracy

WYMAGANIA:

- wykształcenie wyższe - technologia żywienia człowieka
- znajomość zagadnień i procedur dotyczących zarządzania systemami jakości
- mile widziane doświadczenie w pracy na podobnym stanowisku
- znajomość j. angielskiego w stopniu komunikatywnym
- książeczka sanepidu

Zainteresowane osoby prosimy o przesłanie
bądź dostarczenie listu motywacyjnego, CV
na adres:

FPH „PAULA” Sp. z o.o. Sp.k.
Parzew 14, 63-220 Kotlin
lub e-mail: mariola.wegner@paula.com.pl
tel. (62) 740 59 35

Firma NATOM LOGISTIC
poszukuje osoby na stanowisko:

natom
logistic

SPECJALISTA DS. TRANSPORTU

Miejsce pracy:
Chocicza
kolo Nowego Miasta
nad Wartą

Oferujemy stałą i stabilną pracę w postępowej firmie,
dopłatę do kosztów dojazdu i duże możliwości awansu!
Oczywiście umowa o pracę to u nas standard. Do tego po okresie próbnym
każdy pracownik może liczyć na umowę o pracę na czas nieokreślony.

Oprócz pracy za godziwe wynagrodzenie ważną jest dla nas atmosfera.
W NATOM LOGISTIC stworzyliśmy własną drużynę piłkarską, sponsorujemy
klub sztuk walki i jeździmy razem na imprezy integracyjne. U nas jest dooobrze ☺

Jeżeli posiadasz doświadczenie w branży transportowej, jesteś osobą energiczną
i dobrze zorganizowaną aplikuj albo powiedz o nas znajomym!

Osoby zainteresowane prosimy o przesłanie CV na adres: biuro@natom.pl
lub o kontakt osobisty:

NATOM LOGISTIC SP. Z O.O. SP.K.
ul. Śremska 4, 63-041 Chocicza
tel: +48 61 281 91 70

PRACA · PRACA · PRACA · PRACA · PRACA

„BIREX”
FIRMA USŁUGOWO-HANDLOWA
zatrudni:

**POMOCNIKÓW
OPERATORA**

PRACA PRZY ROZŁADUNKU WAGONÓW

Wymagania: (mężczyzna) prawo jazdy kat. B

Zainteresowane osoby prosimy o kontakt **607 321 155**

**KIEROWCÓW
KAT. C+E**

Zainteresowane osoby prosimy o kontakt **601 566 947**

Osoby zainteresowane prosimy o kontakt:
BIREX Firma Usługowo Handlowa, ul. Poznańska 26,
63-200 Jarocin, w godz. 7-15



mf

zatrudnimy
**GRAFIKA
KOMPUTEROWEGO**

wymagania:

- znajomość środowiska Windows, znajomość podstaw programu Microsoft Excel
- znajomość pakietu CorelDRAW w stopniu umożliwiającym swobodne poruszanie
- znajomość pakietu Adobe w stopniu co najmniej dobrym
- znajomość zasad składu (przygotowania materiałów do druku, znakowania)
- kreatywność, umiejętność pracy twórczej
- odpowiedzialność, sumienność, pracowitość, skrupulatność
- umiejętność komunikacji z klientem, pracy w zespole i pod presją czasu
- prawo jazdy kat. B

oferujemy: pracę w doświadczonym zespole, zatrudnienie na umowę o pracę,
wynagrodzenie adekwatne do posiadanych umiejętności, premie finansowe,
możliwości rozwoju i awansu.

LIST MOTYWACYJNY + CV + PORTFOLIO
prosimy wysłać na adres:

praca@magazynfabryczny.pl

Magazyn Fabryczny jest firmą z siedzibą w Jarocinie, ul. Poznańska 26, 63-200 Jarocin, w godz. 7:00 - 15:00. Kontakt: tel. 601 566 947, e-mail: praca@magazynfabryczny.pl

PRACA · PRACA · PRACA · PRACA · PRACA

„BIREX”
FIRMA USŁUGOWO-HANDLOWA
ogłasza nabór chętnych
do przyuczenia i uzyskania uprawnień
na operatorów:

**KOPARKO-ŁADOWARKI
KOPARKI PODSIĘBIERNEJ
ŁADOWARKI CZOŁOWEJ**

Wymagamy od kandydatów:

dyspozycyjności, umiejętności pracy w zespole
oraz prawo jazdy kategorii B lub C+E

Zainteresowane osoby prosimy o kontakt **601 566 947**

Osoby zainteresowane prosimy o kontakt:
BIREX Firma Usługowo Handlowa, ul. Poznańska 26,
63-200 Jarocin, w godz. 7:00 - 15:00



www.JAN-MAR.pl

- MOTOROWERY
- MOTOCYKLE
- SKUTERY

**części - największy wybór
serwis, naprawy**

Krotoszyn, ul. Ostrowska 83
tel./fax 62-722-02-29

Piaski k/Gostynia, ul. Warszawska 61,
tel./fax 65-571-91-61



OKNOSTYL
K. RADZISZEWSKI, A. RADZISZEWSKI S.C.
Producent okien PVC

aluplast WINK HAUS **RATY!!!**

Oferujemy:
 ■ okna, drzwi
 ■ rolety, moskitiery
 ■ bramy, parapety
 ■ drzwi wew. i zew.

NIEDROGIE, SOLIDNE OKNA Z PIASKÓW
Szybki termin realizacji zamówienia!!!

63-820 Piaski, ul. Gostyńska 11 (plac GS)
tel. (65) 572 08 30
kom. 603 803 866, 691 709 405

BIURO REKLAMY <<<
Jarocińska

Artur Antczak
508 318 922

Angelika Włodarczyk
509 082 772

Jarocin, ul. Kasprzaka 1a
tel. (62) 747 47 47

**PROMOCJA
NA SPRZEDAŻ**



**DREWNA
OPALOWEGO**

Do wysyłania zagranicę

STANOS Sp. z o.o.
Al. Niepodległości 30 (plac GS), Jarocin
tel. 62/505 30 90 lub 607 915 073

**WIELKOPOLSKA WYŻSZA SZKOŁA SPOŁECZNO-EKONOMICZNA
W ŚRODZIE WIELKOPOLSKIEJ**

przyszłość

WWSSE

STUDIA MAGISTERSKIE, INŻYNIERSKIE,
LICENCJACKIE ORAZ STUDIA PODYPLOMOWE
W RÓŻNYCH SPECJALNOŚCIACH

wiedza

KIERUNKACH:

- PEDAGOGIKA
- EKONOMIA
- PRACA SOCJALNA
- INFORMATYKA

NAJNIŻSZE
CZESNE
W REGIONIE

pasja



ul. Surzyńskich 2, 63-000 Środa Wlkp.
tel. (61) 222 45 56, 784 950 640
fax (61) 222 45 57
e-mail: info@wwsse.pl

www.wwsse.pl

Własny dom z ogrodzeniem w Zielonym Zakątku Jarocina

BEZCZYNSZOWY, NOWOCZESNY, FUNKCJONALNY

- powierzchnia 85 m², 5 pokoi, działki 550 - 700 m²
- raj dla miłośników aktywnego wypoczynku
- pomagamy załatwić kredyt i wszystkie formalności

NAJNIŻSZA CENA W JAROCINIE

2.764,70 zł

Cena netto, należy doliczyć 8% VAT

**PLANUJESZ BUDOWĘ
SWOJEGO DOMU?
MY ZROBIMY TO ZA CIEBIE!**

Kompleksowa budowa Twojego domu
„Pod klucz”

Naszą wizytówką są wykonane przez nas prace,
które przeprowadzamy zgodnie z projektem,
zamierzeniami i życzeniami Klienta

**Twoje marzenia
- nasza odpowiedzialność!**



KONSTAŁA PRODUCENT

**GARAŻE Blaszane BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów Wiaty Kontenery**

Najniższe **CENY**
Różne wymiary
Dogodne **RATY**
Transport i montaż
GRATIS cały KRAJ



**GARAŻE
WZMOCNIONE**

www.konstal-garaze.pl

61-812-54-69 62-586-07-83 63-278-62-25 509-574-644
65-619-34-15 63-220-26-46 68-419-03-39 509-058-388

Serwis mobilny

- Awarie - Naprawy -
- Przeglądy - Konserwacje -

- Awaria - szybki przyjazd
- Naprawa układów hydraulicznych i elektrycznych
- Przeglądy okresowe
- Konserwacje, wpisy oraz asystowanie przy odbiorze U.D.T.
- Uprawnienia dozоровe - konserwacji Urzędu Dozoru Technicznego maszyn transportu bliskiego



Specjalizacja - wózki widłowe,
maszyny budowlane, rolnicze,
leśne, komunalne.

**IG Serwis - Pleszew
Tel. 660 323 083**

Czynne: pon.-pt. 8.00 - 17.00
sobota 8.00 - 14.00

**AUTO
SZYBY** DOJAZD DO KLIENTA

SPRZEDAŻ MONTAŻ NAPRAWA
Tel. 607 560 682

**AUTO
SZYBY** DOJAZD DO KLIENTA

SPRZEDAŻ, MONTAŻ

OSOBOWE
CIEZAROWE
DOSTAWCZE

naprawa
odprysków

ATRAKCYJNE CENY

Pleszew, ul. Kubackiego 55
Tel. 660-252-097

Zmiany rozkładów jazdy JLA i nowe linie

Dwie nowe linie autobusowe: 3.9 i 6.1 uruchomiły Jarocińskie Linie Autobusowe od ubiegłego poniedziałku. Są to kursy Jarocin - Cielcza - Radlin - Kąty - Radlin -

Mieszków - Cielcza - Jarocin (6.1) oraz Jarocin - Golina - Potarzyca - Siedlemin - Roszków - Jarocin (3.9).

W związku z wakacjami zmie-

niły się także rozkłady jazdy linii 0; 1; 1.6; 2B; 3; 8; 9; 9.3; 10; 10.5; 15; J i PJ. Szczegóły znajdziesz na plakatach na przystankach lub na www.jlajarocin.pl.

6.1 | Jarocin - Cielcza - Radlin - Kąty - Radlin - Mieszków - Cielcza - Jarocin

Km	Odl.	Km	Odl.	Przystanek	D	H	H	D	H	D
0,0	0,0	0,0	0,0	Jarocin Bolesława Chrobrego	5.30	6.40	7.50	9.00	11.00	12.20
0,5	0,5	0,5	0,5	Jarocin Wojska Polskiego pawilon	5.32	6.42	7.52	9.02	11.02	12.22
1,2	0,7	1,2	0,7	Jarocin Śródmiejska	5.34	6.44	7.54	9.04	11.04	12.24
1,8	0,6	1,8	0,6	Jarocin Dąbrowskiego	5.36	6.46	7.56	9.06	11.06	12.26
2,4	0,6	2,4	0,6	Jarocin Dworzec autobusowy	5.38	6.48	7.58	9.08	11.08	12.28
2,9	0,5	2,9	0,5	Jarocin Al. Niepodległości szkoła	5.40	6.50	8.00	9.10	11.10	12.30
3,8	0,9	3,8	0,9	Jarocin Poznańska PKS	5.42	6.52	8.02	9.12	11.12	12.32
4,3	0,5	4,3	0,5	Jarocin Poznańska CPN	5.43	6.53	8.03	9.13	11.13	12.33
4,9	0,6	4,9	0,6	Jarocin Poznańska Walcerek	5.44	6.54	8.04	9.14	11.14	12.34
5,7	0,8	5,7	0,8	Cielcza oczyszczalnia	5.45	6.55	8.05	9.15	11.15	12.35
6,4	0,7	6,4	0,7	Cielcza dołek	5.46	6.56	8.06	9.16	11.16	12.36
7,2	0,8	7,2	0,8	Cielcza górką II	5.48	6.58	8.08	9.18	11.18	12.38
7,8	0,6	7,8	0,6	Cielcza wieś	5.50	7.00	8.10	9.20	11.20	12.40
8,3	0,5	8,3	0,5	Cielcza n/z	5.52	7.02	8.12	9.22	11.22	12.42
9,8	1,5	9,8	1,5	Radlin n/z	5.53	7.03	8.13	9.23	11.23	12.43
10,7	0,9	10,7	0,9	Radlin PKS	5.55	7.05	8.15	9.25	11.25	12.45
11,8	1,1	11,8	1,1	Radlin PKP	5.57	7.07	8.17	9.27	11.27	12.47
-	-	-	-	Kąty n/z	-	7.09	8.19	-	11.29	-
-	-	-	-	Kąty	-	7.10	8.20	-	11.30	-
13,0	1,2	13,0	1,2	Radlin PKS	5.59	7.13	8.23	9.29	11.33	12.49
14,0	1,0	14,0	1,0	Radlin szkolny	6.01	7.15	8.25	9.31	11.35	12.51
15,5	1,5	15,5	1,5	Mieszków szkoła	6.03	7.17	8.27	9.33	11.37	12.53
15,8	0,3	15,8	0,3	Mieszków Rynek/Dworcowa	6.04	7.18	8.28	9.34	11.38	12.54
16,4	0,6	16,4	0,6	Mieszków Dworcowa I	6.05	7.19	8.29	9.35	11.39	12.55
17,1	0,7	17,1	0,7	Mieszków Dworcowa II	6.06	7.20	8.30	9.36	11.40	12.56
17,4	0,3	17,4	0,3	Mieszków PKP	6.10	7.25	8.35	9.40	11.45	13.00
17,7	0,3	17,7	0,3	Mieszków Dworcowa II	6.11	7.26	8.36	9.41	11.46	13.01
18,4	0,7	18,4	0,7	Mieszków Dworcowa I	6.12	7.27	8.37	9.42	11.47	13.02
18,9	0,5	18,9	0,5	Mieszków WOK	6.13	7.28	8.38	9.43	11.48	13.03
19,2	0,3	19,2	0,3	Mieszków Rynek	6.14	7.29	8.39	9.44	11.49	13.04
20,5	1,3	20,5	1,3	Cielcza Lubieszka	6.16	7.31	8.41	9.46	11.51	13.06
21,0	0,5	21,0	0,5	Cielcza górką I	6.17	7.32	8.42	9.47	11.52	13.07
22,0	1,0	22,0	1,0	Cielcza dołek	6.19	7.34	8.44	9.49	11.54	13.09
22,6	0,6	22,6	0,6	Cielcza oczyszczalnia	6.20	7.35	8.45	9.50	11.55	13.10
23,4	0,8	23,4	0,8	Jarocin Poznańska Walcerek	6.21	7.36	8.46	9.51	11.56	13.11
24,3	0,9	24,3	0,9	Jarocin Poznańska CPN	6.23	7.38	8.48	9.53	11.58	13.13
24,7	0,4	24,7	0,4	Jarocin Poznańska PKS	6.24	7.39	8.49	9.54	11.59	13.14
25,4	0,7	25,4	0,7	Jarocin Al. Niepodległości poczta	6.26	7.41	8.51	9.56	12.01	13.16
25,9	0,5	25,9	0,5	Jarocin Dworzec autobusowy	6.28	7.43	8.53	9.58	12.03	13.18
26,5	0,6	26,5	0,6	Jarocin Dąbrowskiego	6.29	7.44	8.54	9.59	12.04	13.19
26,9	0,4	26,9	0,4	Jarocin Hallera	6.31	7.46	8.56	10.01	12.06	13.21
27,5	0,6	27,5	0,6	Jarocin Wojska Polskiego pawilon	6.33	7.48	8.58	10.03	12.08	13.23
28,0	0,5	28,0	0,5	Jarocin Bolesława Chrobrego	6.35	7.50	9.00	10.05	12.10	13.25

3.9 | Jarocin - Golina - Potarzyca - Siedlemin - Roszków - Jarocin

Km	Odl.	Km	Odl.	Km	Odl.	Przystanek	D	D	H	H	6	6	6
0,0	0,0	0,0	0,0	0,0	0,0	Jarocin Dworzec autobusowy	4.40	5.50	16.50	18.35	4.40	9.55	14.25
0,6	0,6	-	-	-	-	Jarocin Dąbrowskiego	4.41	5.51	-	-	4.41	-	-
-	-	0,5	0,5	0,5	0,5	Jarocin Al. Niepodległości szkoła	-	-	16.52	18.37	-	9.57	14.27
-	-	1,0	0,5	1,0	0,5	Jarocin Wojska Polskiego	-	-	16.54	18.39	-	9.59	14.29
-	-	1,5	0,5	1,5	0,5	Jarocin Śródmiejska	-	-	16.56	18.41	-	10.01	14.31
1,2	0,6	2,4	0,9	2,4	0,9	Jarocin Wrocławska osiedle	4.42	5.52	16.58	18.43	4.42	10.03	14.33
1,6	0,4	2,8	0,4	2,8	0,4	Jarocin Wrocławska Jarkon	4.43	5.53	17.00	18.45	4.43	10.05	14.35
2,4	0,8	3,6	0,8	3,6	0,8	Jarocin Wrocławska wiadukt	4.44	5.54	17.02	18.47	4.44	10.07	14.37
3,2	0,8	4,4	0,8	4,4	0,8	Jarocin Wrocławska szkoła	4.45	5.55	17.04	18.49	4.45	10.09	14.39
4,2	1,0	5,4	1,0	5,4	1,0	Jarocin Wrocławska Wybudowana	4.47	5.57	17.06	18.51	4.47	10.11	14.41
5,4	1,2	6,6	1,2	6,6	1,2	Golina tuczarnia	4.48	5.58	17.08	18.53	4.48	10.13	14.43
6,2	0,8	7,4	0,8	7,4	0,8	Golina Oaza	4.50	6.00	17.10	18.55	4.50	10.15	14.45
-	-	9,4	2,0	-	-	Stefanów	-	-	17.14	18.59	-	-	-
6,8	0,6	11,1	1,7	8,0	0,6	Golina poczta	4.52	6.02	17.18	19.03	4.52	10.17	14.47
7,6	0,8	11,9	0,8	8,8	0,8	Golina Mostowa	4.54	6.04	17.20	19.05	4.54	10.19	14.49
8,2	0,6	12,5	0,6	9,4	0,6	Golina PKP	4.55	6.05	17.21	19.06	4.55	10.20	14.50
10,8	2,6	15,1	2,6	12,0	2,6	Potarzyca PKS	4.58	6.08	17.24	19.09	4.58	10.23	14.53
11,6	0,8	15,9	0,8	12,8	0,8	Potarzyca sala	5.00	6.10	17.26	19.11	5.00	10.25	14.55
15,5	3,9	19,8	3,9	16,7	3,9	Siedlemin Potarzycka	5.05	6.15	17.31	19.16	5.05	10.30	15.00
16,0	0,5	20,3	0,5	17,2	0,5	Siedlemin szkoła	5.06	6.16	17.32	19.17	5.06	10.31	15.01
16,9	0,9	21,2	0,9	18,1	0,9	Siedlemin I	5.08	6.18	17.34	19.19	5.08	10.33	15.03
18,8	1,9	23,1	1,9	20,0	1,9	Roszków II	5.10	6.20	17.36	19.21	5.10	10.35	15.05
20,0	1,2	24,3	1,2	21,2	1,2	Roszków I	5.12	6.22	17.38	19.23	5.12	10.37	15.07
20,3	0,3	24,6	0,3	21,5	0,3	Roszków las	5.13	6.23	17.39	19.24	5.13	10.38	15.08
22,6	2,3	26,9	2,3	23,8	2,3	Jarocin Al. Niepodległości Jaromu	5.15	6.25	17.41	19.26	5.15	10.40	15.10
23,0	0,4	27,3	0,4	24,2	0,4	Jarocin Al. Niepodległości cmentarz	5.16	6.26	17.42	19.27	5.16	10.41	-
23,7	0,7	28,0	0,7	24,9	0,7	Jarocin Al. Niepodległości szkoła	5.18	6.28	17.44	19.29	5.18	10.43	-
24,2	0,5	28,5	0,5	25,4	0,5	Jarocin Wojska Polskiego	5.20	6.30	17.46	19.31	5.20	10.45	-
24,7	0,5	29,0	0,5	25,9	0,5	Jarocin Śródmiejska	5.22	6.32	17.48	19.33	5.22	10.47	-
25,6	0,9	29,9	0,9	26,8	0,9	Jarocin Wrocławska osiedle	5.24	6.34	17.50	19.35	5.24	10.49	-
26,0	0,4	30,3	0,4	27,2	0,4	Jarocin Wrocławska Jarkon	5.26	6.36	17.52	19.37	5.26	10.51	-
26,8	0,8	31,2	0,8	28,0	0,8	Jarocin Polna	5.28	6.38	17.54	19.39	-	-	-
27,0	0,2	31,3	0,2	28,2	0,2	Jarocin Żniwna	5.29	6.39	17.55	19.40	-	-	-

D - kursuje od poniedziałku do piątku oprócz świąt
H - kursuje w dni robocze w okresie ferii letnich i zimowych oraz szkolnych przerw świątecznych
6 - kursuje w soboty

D - kursuje od poniedziałku do piątku oprócz świąt
H - kursuje w dni robocze w okresie ferii letnich i zimowych oraz szkolnych przerw świątecznych

INTERWENCJE

Masz problem, pytanie?
Potrzebujesz pomocy dziennikarza?
Dzwoń...

(62) 749 86 49



JAROCIN

Docieplają ocieplony blok

Spółdzielnia mieszkaniowa remontuje niewielki, tak zwany „okrągły” blok przy skrzyżowaniu ulic Kościuszki i Węglowej w Jarocinie. Budynek powstał ponad 30 lat temu.

Nie wszystkim mieszkańcom podoba się to, co jest tam robione. - Pamiętam, jak budowali ten blok i on już wtedy był ocieplany. Ściany były budowane z podwójnej cegły brzoostowskiej i między nimi było już ocieplenie - twierdzi starszy mężczyzna. - Moim zdaniem to, co robi spółdzielnia to jest wyrzucanie pieniędzy w błoto. Dzwoniłem do nich i mówiłem, jak sprawa wygląda, to mi powiedzieli, że to nie spełnia norm i musi być dodatkowa warstwa ocieplenia. To jakaś bzdura. Kto ustala takie normy? Ciekawe komu oni dają w ten sposób zarobić? - zastanawia się mieszkaniec.

Prezes Spółdzielni Mieszkaniowej Lokatorsko-Własnościowej w Jarocinie zapewnia, że termomodernizacja budynku jest niezbędna. - Mieszkańcowi tylko się tak wydaje, że blok spełnia normy. My wykonujemy termomodernizację (ocieplenie - przyp. red.) tylko w przypadku, kiedy mamy audyt energetyczny. Tak też było w tym przypadku. I to z audytu wynikało, że ten budynek nie spełnia norm i wymaga docieplenia - wyjaśnia Paweł Niewiadomski, szef spółdzielni. - Poza tym na prowadzenie tych prac termomodernizacyjnych pozyskujemy preferencyjne kredyty. Nikt nie udzieliłby nam takiej pożyczki, jeśli nie udokumentowalibyśmy, że budynek wymaga takiej termomodernizacji. Nikt nie będzie przecieć docieplać obiektu, który spełnia aktualnie obowiązujące normy. Pamiętać należy, że to nie

spółdzielnia mieszkaniowa w Jarocinie ustala te normy - podkreśla prezes Niewiadomski.

Spółdzielnia przy okazji termomodernizacji wykonuje generalny remont całego bloku. - Jest wymieniana stolarka okienna w pomieszczeniach wspólnego użytku, czyli na klatce schodowej i w piwnicy, jest remont dachu i wejścia do budynku. Będzie też montowane energooszczędne oświetlenie klatki schodowej - wymienia szef spółdzielni.

Paweł Niewiadomski nie chce zdradzić, jaki jest koszt termomodernizacji i remontu budynku. - Kontrakt jest objęty tajemnicą. Jak członek spółdzielni przyjdzie, to może się zapoznać z całą dokumentacją - zapewnia. I dodaje tylko, że to są znaczne pieniądze. - To jest kapitalny remont i musi to kosztować.

8 rodzin

mieszka w „okrągłym” bloku przy skrzyżowaniu ulic Kościuszki i Węglowej w Jarocinie



Remont bloku przy skrzyżowaniu ulic Kościuszki i Węglowej w Jarocinie potrwa do końca lipca

(ann)



Krótko po tym jak ścieki zalały łąkę i drogę w Roszkowie, na miejscu pojawili się pracownicy PWiK-u, żeby posprzątać nieczystości

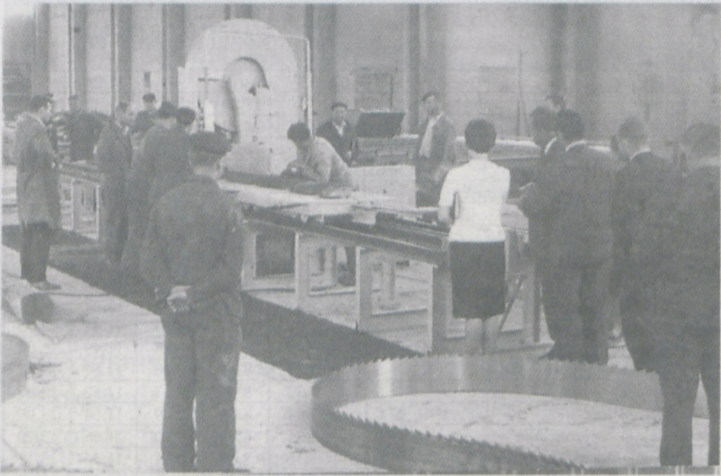
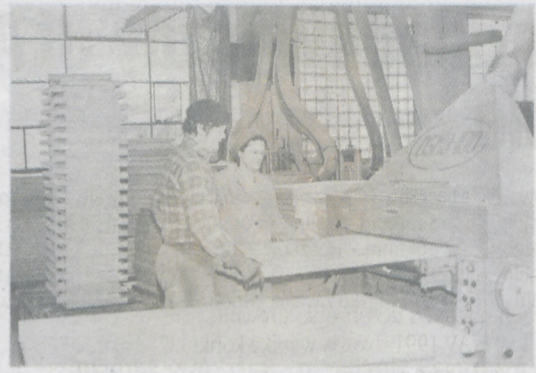
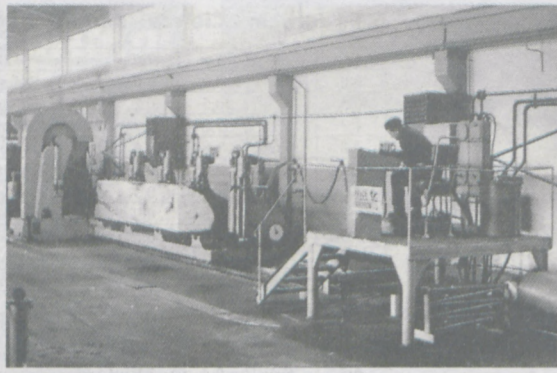
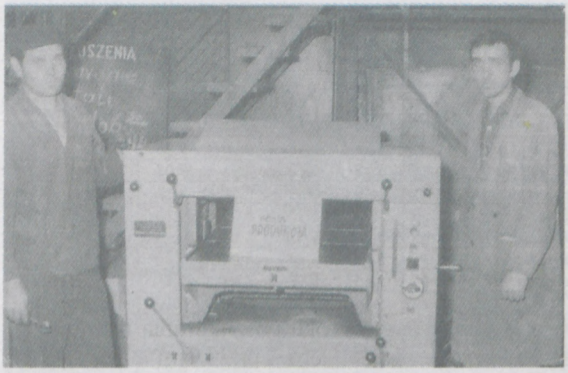
Ścieki zalały rolnikowi łąkę przez nieporozumienie firm

- Zrekułtrowałem łąkę, bo krowy w ogóle nie chciały jeść. Przeorałem, nawiozłem innej ziemi, dzień później miałem sianę i proszę, co się stało - mówi Stanisław Guździol, mieszkaniec Roszkowa, wskazując na żalane ściekami pole. - To się dzieje raz na trzy miesiące, odkąd Jaraczewo zostało podłączone pod tę przepompownię - dodaje.

Próbowaliśmy skontaktować się z przedstawicielem Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji w Jarocinie, który mógłby nam wyjaśnić, co jest przyczyną ciągłych awarii. Przez kilka dni był nieosiągalny, aż w końcu oddzwonił do nas prezes firmy Remigiusz Nowojewski. - Odkąd jestem szefem PWiK-u, czyli od 2,5 roku, to drugi raz słyszałem o awarii w tym miejscu. Poprzednia była spowodowana ulewami i deszczami. Teraz awaria miała przepompownia w Jaraczewie. Kiedy nazbierały się ścieki, to puscili to wszystko do nas, nie powiadając nas o tym - wyjaśnia.

Jak tłumaczy szef spółki, pompa była obliczona na ilość ścieków, które Jaraczewo pompuje do PWiK-u w ramach standardowej eksploatacji. - Z tego, co wiem, po usunięciu awarii, Komunalny Zakład Budżetowy w Jaraczewie postanowił zrzucić nagle wszystko, nie powiadając nas o tym. Gdyby dali znać, przygotowalibyśmy się do większego zrztutu, a w takim przypadku przepompownia nie dała rady. Obawiam się, że nawet dwie pompy w tej sytuacji by nie pomogły - twierdzi prezes.

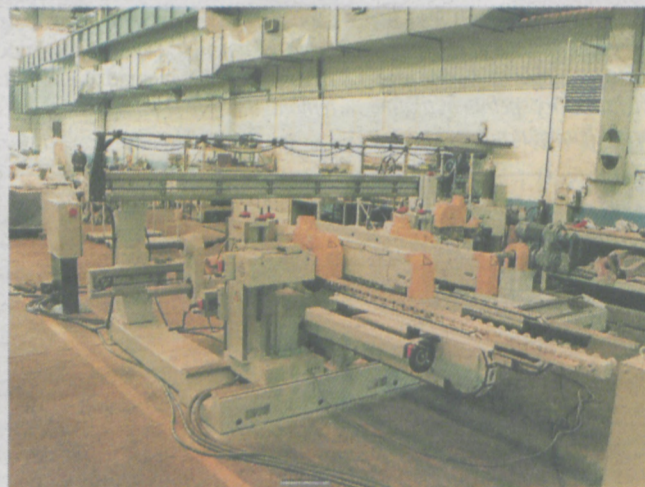
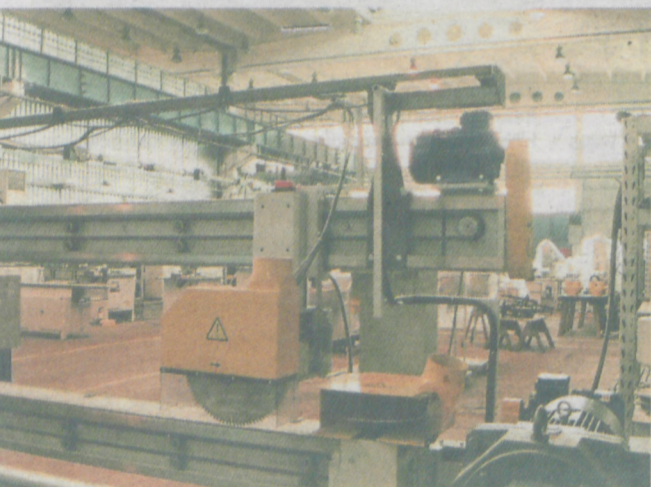
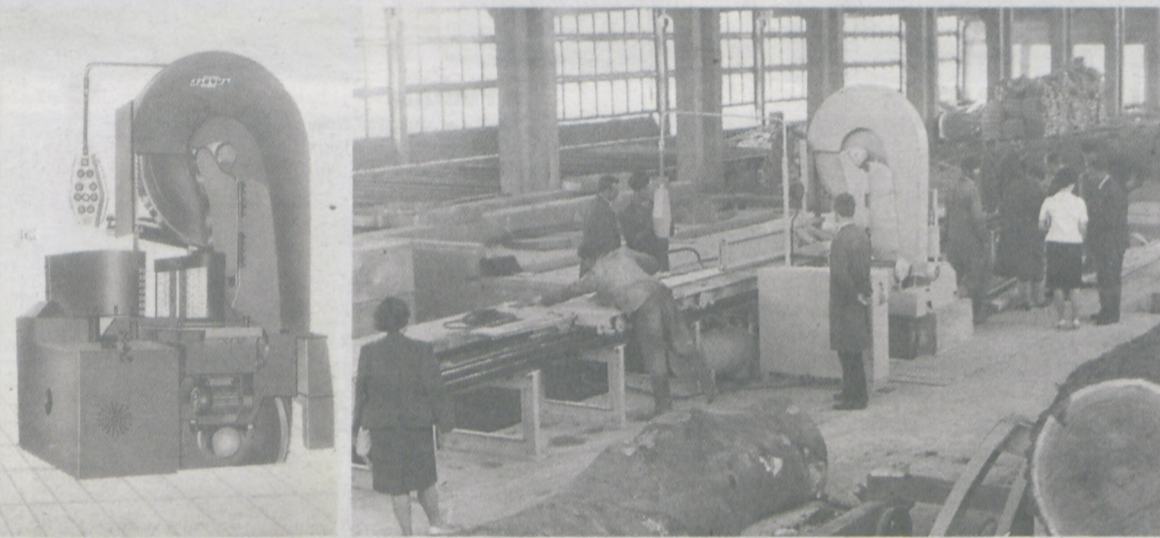
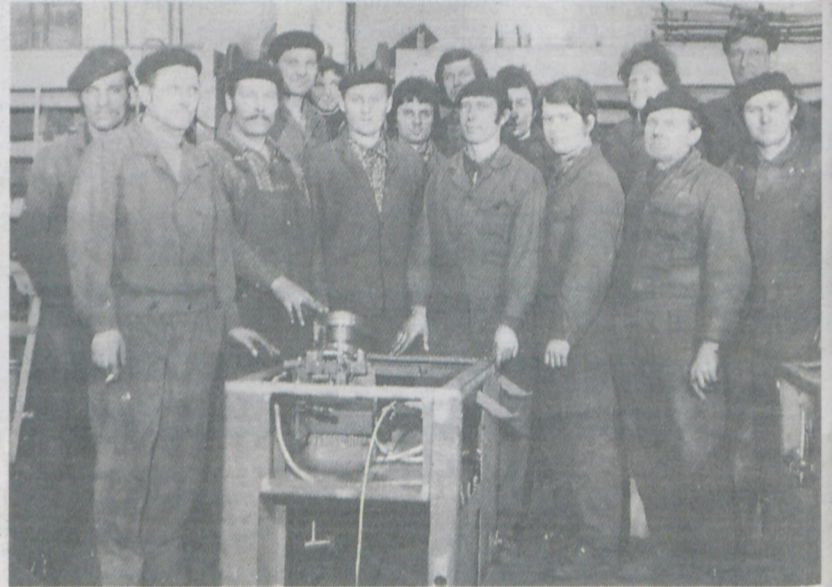
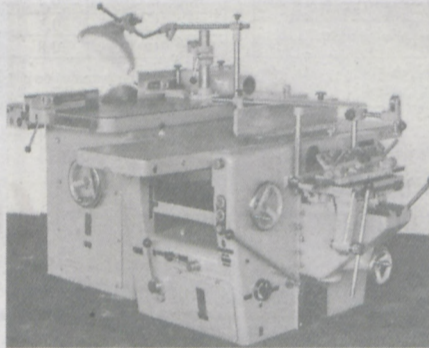
Pracownicy PWiK-u - jak mówi szef spółki - interweniowali w Jaraczewie w związku z tą sytuacją. - Tłumaczyli nam, że nie mają monitoringu na przepompowni i nie wiedzą, w którym momencie pojawia się awaria. My u siebie mamy i na dyżurce wiemy o takich sytuacjach. A pan Zenon Marciniak (dyrektor KZB - przyp. red.) przez dwa dni nie wiedział, że coś się złego u nich dzieje - mówi Remigiusz Nowojewski. (seb)



„Jaroma”

- co się działo i co jeszcze się wydarzy

„Jaroma” obchodzi w tym roku 80-lecie istnienia. To okazja do wspomnień dotyczących historii zakładu, a także rozmów o tym, co dalej.



Zdjęcia kronika „Jaromy”

Z kart historii lidera

„Jaroma” swoje korzenie wywodzi z małego warsztatu ślusarskiego. W 1937 roku warsztat „wypuścił” pierwszą maszynę rolniczą własnej produkcji i ta data jest przyjmowana za początek obecnej firmy „Jaroma” S.A. Powojenna historia przedsiębiorstwa nie odbiega od drogi, jaką przeszła większość firm prywatnych w Polsce. Zarządzeniem ministra przemysłu

ciężkiego w 1950 roku ustanowiono przymusowy zarząd państwowy, a firmę pod nazwą Jarociński Zakład Metalowy włączono do resortu leśnictwa. W 1963 roku podjęto produkcję obrabiarek do drewna. Produkowano m.in. piły taśmowe, strugarko-grubiarki, frezarko-tarczówki, obrabiarki wielooperacyjne. W tamtych latach „Jaroma” była jedynym polskim

producentem pilarek taśmowych, które zrewolucjonizowały stosowaną wówczas technologię przetarcia drewna. W 1966 roku - przełomowym w historii zakładu - ministerstwo leśnictwa i przemysłu drzewnego ukierunkowało profil produkcji wyłącznie na produkcję obrabiarek do drewna. Od tego momentu zwiększono zarówno wielkość produkcji, jak i asorty-

ment obrabiarek. Firma rozpoczęła silną działalność eksportową, która objęła nie tylko kraje europejskie, ale również tak egzotyczne kierunki jak Kuwejt, Libię, Ceylon czy Salwador. Do 31 stycznia 1994 roku „Jaroma” S.A. posiadała status przedsiębiorstwa państwowego. Po tym okresie nastąpiło przekształcenie w jednoosobową spółkę Skarbu Państwa. Jej akcje zostały wniesione do NFI

„Piaś”. Od 2002 roku pakiet większościowy jest w posiadaniu kapitału polskiego. „Jaroma” S.A. zdobyła wiele medali i wyróżnień, w kraju i za granicą. Jest liderem w segmencie oklejarek i strugarek. Nie jest tajemnicą, że firma przeżywa obecnie problemy finansowe, z których stara się dźwignąć poprzez restrukturyzację zakładu.

Marka „Jaromy” jest bardzo silna



ANDRZEJ PÓLROLNICZAK,
były prezes „Jaromy”

Przyszedłem do „Jaromy” w historycznym momencie - w sierpniu 1980 roku, kiedy zaczynały się przewroty w Polsce. Rozpocząłem pracę jako konstruktor. Potem miałem okazję budować dział eksportu i importu polskich maszyn, bo taką funkcję

„Jaroma” przejęła w latach 80-tych. Później zostałem szefem tego zakładu (...), który był wydzieloną jednostką „Jaromy” odpowiedzialną za cały polski eksport i import obrabiarek do drewna. To był właśnie ten moment, kiedy „Jaroma” koordynowała całe działanie polskiej branży maszyn i narzędzi do obróbki drewna.

W 1991 roku, w wyniku konkursu, zostałem szefem „Jaromy”. To był dzień, kiedy firma straciła 40% swojej sprzedaży. Straciła eksport do krajów byłego bloku wschodniego, zwanymi krajami RWPG. (...) Wtedy też staliśmy przed wyzwaniem, co zrobić dalej. 600 osób zatrudnionych i nagle nie mamy zamówień na 40% swojej

produkcji. Dzięki ludziom, których nazywano „jaromowcami”, dzięki współpracy ze związkami zawodowymi m. in. Markiem Trajdosem, wspólnie podjęliśmy trud zaplanowania możliwości rozwoju tej firmy w nowej rzeczywistości społeczno-ekonomicznej. Byłem szefem „Jaromy” przez 6 lat. Potem dostałem propozycję pracy w firmie, która w tym czasie też przeżywała bardzo duże trudności. Z żalem opuszczałem „Jaromę”, ale byłem pewny, że „Jaroma” sobie poradzi. W 1996 roku była bez kredytu, bez zobowiązań, miała 40% eksportu i spółki zagraniczne ze swoim udziałem w Niemczech i na Białorusi. (...) Na pewno również dzisiaj ludzie

zaangażowani, niektórzy przez całe życie związani z tą firmą, będą starali się, żeby ona się rozwijała. Firma ma swoje mocne strony - przede wszystkim znak firmowy. Znak firmowy, który jest kojarzony w całej branży drzewnej i meblarskiej w całej Polsce. „Jaroma” jest jednym z nielicznych producentów, który produkuje i dostarcza maszyny do przemysłu meblarskiego. Dostarcza je również do małych firm drzewnych, małych stolarni. A ich w Polsce są tysiące. (...) Można znaleźć swoje miejsce na rynku, korzystając z bardzo silnej marki. A marka „Jaromy” jest bardzo silna. Zawsze kojarzona jest z Jarocinem, z dobrymi maszynami. (...)

Będziemy mogli zrobić imprezę dla wszystkich pracowników



Bogdan Wojciechowski,
przewodniczący zarządu Jaromy

Co to oznacza, że „Jaroma” jest obecnie w trakcie restrukturyzacji? Oznacza, że znalazła się w bardzo trudnym czasie. Ok. 2 lata temu właściciel i zarząd myślał już praktycznie o upadłości. To wiązałoby się z zakończeniem działalności firmy, z likwidacją pracowników z zakładu. W trakcie restrukturyzacji to przejście do możliwości, jakie daje prawo - wyjście z tej trudnej sytuacji. Pozwala na rozłożenie nawet do 10 lat wszystkich należności. Jest warunek - duża część firm musi się zgodzić na to, żebyśmy dobrej myśli, w tej chwili mamy wszystko poukładane i restrukturyzacja zostanie uwieczniona sukcesem, czyli przejdziemy do splatowania w okresie kilkunastu lat. Da to jednocześnie możliwość odetchnięcia od problemów, typu komornicy itp. Pracownikom - utrzymania się w firmie. Dla zarządu i dla miasta będzie to następny sukces, którym

będzie można się pochwalić.

■ Ilu pracowników zatrudnia obecnie „Jaroma”?

Ok. 80, z tym, że firma została rozdzielona na dwie: handlową i produkcyjną. Żeby przetrwać trudny okres. Myślę, że nieźle to zostało pomyślane. Wiele firm, nie mając takich możliwości, zniknęło z powierzchni świata. Zasoby, jakie są, w postaci całego zakładu, maszyn, urządzeń oraz jak najbardziej załogi, mają szansę przetrwania.

■ Sytuacja „Jaromy” w ostatnich latach co rusz to się pogarszała, to trochę poprawiała. Co sprawiło, że firmie zaczęła grozić upadłość?

To bardzo skomplikowany proces, jaki przechodziła „Jaroma”. To, co się działo w Polsce, miało również odzwierciedlenie w firmie. Po drugie niektóre kryzysy dotknęły bardzo szczególnie naszą firmę. Wydawałoby się, że Stocznia Szczecińska nie ma nic wspólnego z „Jaromą”. A jednak! Upadek Stoczni Szczecińskiej zablokował możliwość produkcji przez „Remor”, który bardzo ściśle współpracował z naszą firmą.

■ To, co oglądamy w wiadomościach, upadek wydawałoby się jakiejś odległej firmy, ma wpływ na to, czy jarociniacy mają pracę, czy nie...

Oczywiście.

■ Czy pracownicy otrzymują obecnie wynagrodzenie na czas?

Jednym z głównych problemów, z jakim „Jaroma” boryka się od kilku lat, jest terminowa wypłata wynagrodzenia. „Jaroma”, będąc w dolku, miała zablokowane wszelkie kredyty, dostęp do banków itd., musiała liczyć tylko na to, co sprzeda, żeby z tego można było zapłacić. Nie zawsze kwestię tego, co by się chciało, dawało się zgrać z tymi terminami. Przykład - zrobiliśmy dla firmy z Radomia produkcję na ponad 200 tys. zł. Przychodzi dzień wypłaty, wiemy, że pieniądze leżą, czekają na nas, a tu komornik kładzie na nich rękę, na całej tej kasie. Co mamy zrobić? Musimy przetrwać ten czas. Pracownicy musieli zrozumieć i to niejednokrotnie, że w takich sytuacjach musimy wytrzymać, musimy jakoś sobie dać radę z pewnymi opóźnieniami. Już teraz te opóźnienia są coraz mniejsze. W ciągu miesiąca zamykają się płatności, nie przechodzą na kolejny miesiąc. To jest już też bardzo duży sukces.

■ Czy pracownicy wykazywali się cierpliwością, czy odchodzili z firmy?

Zdarzały się takie przypadki. Chociaż nie zawsze było to z powodu nieterminowych płatności. „Jaroma”, ale także Jarocin i okolice, nie grzeszą zbyt wysokimi zarobkami dla pracowników. Jak ja tutaj zacząłem pracę, okazało się, że większość pracowników była na najniższym

wynagrodzeniu. Teraz powoli zaczynamy również to niwelować, ale to też nie jest do zrobienia w jednej chwili. Musi za tym iść odpowiednia produkcja, zbyt itd.

■ 80 lat minęło. Jakie są kolejne plany?

Na dzień dzisiejszy - wytrwać. Przetrwać ten dołek. Powoli się wznosimy. Zaczyna coś się dziać na produkcji, coraz więcej maszyn zaczyna „schodzić”, więcej jest towaru, urządzeń itd. To m.in. zasługa firm, które nam pomogły w finansowaniu. A jednocześnie myślę, że w zarządzaniu też jest troszeczkę lepiej i to wszystko zaczyna procentować. Myślę więc, że następnych 80 lat jest w realnym zasięgu!

■ Premii dla załogi z okazji 80-lecia firmy pewnie nie będzie...

No nie będzie. Myślę, że jak wszystko się dobrze ułoży, to już za 2, najpóźniej za 3 lata, będziemy mogli sobie zrobić imprezę naprawdę na wysokim poziomie dla wszystkich pracowników. Myślę, że wtedy i burmistrz, i starosta się zjawiają na tym spotkaniu. Również dla nich ten zakład powinien być bardzo ważnym punktem.

■ Brakuje panu dzisiaj władz Jarocina na jubileuszu?

Brakuje. Myślę, że oni też mają coś do powiedzenia w kwestii przyszłości „Jaromy”. Bardzo dużo.

Rozmawiała ANNA KOPRAS-FIJOŁEK

Jak nie będzie podwyżek, młodzi ludzie będą uciekać



Marek Trajdos,
pracownik „Jaromy”
od 1966 roku

Pamięta pan pierwszy dzień swojej pracy?

Był właściwie pierwszy dzień nauki w wrześniu 1966 roku. W zawodowej szkole przy liceum. Teraz jeszcze się uczę (dziś jest tu siedziba gimnazjum - przyp. red.). Były tam trzy klasy: elektryczna, mechaniczna i tokarska. Było nas po dwudziestu w klasie. Nazywaliśmy „Jaromy”. Dyrektorem był paniały s.p. Kazimierz Danielczyk. Był człowiek, który pobudował „Jaromę” i kochał „Jaromę”. Nie wiem, dlaczego podczas jubileuszu nie było wspomniane jego nazwisko. Wtedy było, ale taka jest prawda. A żeby było, „Jaromy” by nie było.

■ Jakie były pana koleje losu w zakładzie?

Po trzech latach nauki miałem egzamin u dyrektora Koniecznego. Zdałem pomyślnie i zacząłem pracować na frezarce. Przez cztery lata. Później było wojsko. Jak wróciłem, na frezarce już nie było miejsca, więc poszedłem na tokarkę. Po ok. 5-6 latach - na obróbkę ciężką, na strugarkę. Po 10 latach przeszedłem na nowo pobudowaną halę, też na obróbkę ciężką. Zapropnowano mi mistrza. Żebym zarządzał ludźmi. Tak się stało i do dzisiejszego dnia jestem mistrzem wydziałowym.

■ Co to oznacza?

Współpracę z ludźmi. A to nie jest łatwe. Bo każdy ma jakieś problemy. Tak jak powiedziałem prezesowi - punktualność wypłat daje szansę na dobrą pracę, zgodę, harmonię w przedsiębiorstwie, mobilizację. Jak nie będzie podwyżek, młodzi ludzie będą uciekać. A stara kadra się wykrusza, bo widzi pani redaktor, ilu moich kolegów już odeszło! Niektórzy odeszli w tym roku. A młodzież się nie garnie. Na manualne maszyny młodzież się nie garnie. Niestety. To wynik działań władzy, u góry, co zlikwidowała „zawodówki”. Jak były

„zawodówki”, były przygotowania. Ja po trzech latach nauki w „zawodówce” wszedłem na maszynę i pracowałem jako normalny pracownik wykwalifikowany. A dzisiaj, jak przyjdzie jakaś osoba z urzędu pracy, to pani redaktor... Mój ty Boże... Jak on się nie zna na suwmiarce, na mikrometrze, jak go nauczyć? Ta nauka musiałaby trwać pół roku. A prezes pyta: - Kiedy on będzie samodzielnie pracował? Kiedy? ■ Zakłady potrzebują wykwalifikowanych pracowników. Tak. To jest podstawa! Wiemy, że w Jarocinie tych pracowników nie ma. Tak samo „Jafo” się „targosi” z tymi pracownikami, bo też nie ma.

■ To, co kiedyś było siłą Jarocina - rzesza fachowców - dziś prawie zanikło...

Pani redaktor! To była potęga! Przecież „Gopol” był, OTL, „Jafo”...

■ Zostawił pan pół swojego życia w „Jaromie”...

Tak, ja zawsze mówiłem mojej żonie, że „Jaroma” to był mój drugi dom. I do dzisiejszego dnia jest. Były różne chwile, różne sytuacje. Raz na wozie, raz pod wozem. Dziś prezes mówi, że chce iść w dobrym kierunku. Tylko,

żeby to się udało.

■ Nie myślał pan czasem, że lepiej uciekać, jak niektórzy byli pracownicy, też przez wiele lat związani z „Jaromą”? Uciekli, bo pensje były płacone z opóźnieniem, bo były niepokojące sygnały. Pan został.

Pani redaktor - przychodziło mi to do głowy. Współpracuję z szefem produkcji, Włodkiem Graczykiem, on też całe życie poświęcił „Jaromie”, a on mówił: - Marek, ja jestem szefem produkcji, ty majstrem, musisz zostać, jeszcze mi pomożesz, może jakoś wybrniemy z tej sytuacji. Jeden drugiego tak wspierał. Niektórzy zmieniają po 5, 6, 7 zakładów - pieniądze i jeszcze raz pieniądze. ■ Ile lat przepracował pan już w „Jaromie”?

1 września będzie 50 lat.

■ Pójdzie pan na emeryturę czy póki sił wystarczy, będzie pan pracował?

Jakbym miał siedzieć w domu i chodzić od okna do okna, od telewizora do telewizora, to nie daj Bóg. Chyba bym na głowę dostał. A tak w pracy zawsze człowiek jest między ludźmi. Wiadomo, że życie ucieka, ale pogada się i człowiek czuje się potrzebny.

Rozmawiała ANNA KOPRAS-FIJOŁEK

▶ NOWE MIASTO

Uciążliwe śmieci do PSZOK-u najwcześniej w przyszłym roku

W tym roku poszukiwania terenu, budowa dopiero w przyszłym - takie są plany związane z Punktem Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych w gminie Nowe Miasto.

Zużyte baterie, opony samochodowe, gruz czy przeterminowane leki - m.in. takie problematyczne odpady, zgodnie z ustawą, można wywozić do Punktu Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych. Można, o ile takie miejsce w gminie w ogóle istnieje - w Nowym Mieście do tej pory PSZOK niestety nie powstał.

Czy wspomniana sytuacja w końcu się zmieni i mieszkańcy będą mogli pozbyć się problematycznych odpadów? Jak zapewnia wójt, temat budowy jest cały czas w toku.

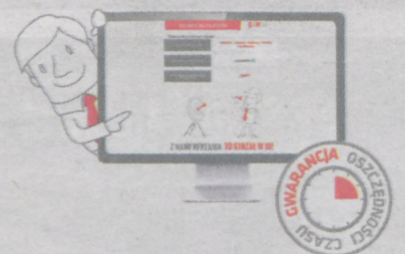
- Zastanawiamy się obecnie nad tym, gdzie wspomniany PSZOK umiejscowić. Chodzi o to, aby było to po pierwsze miejsce dogodne dla mieszkańców, a po drugie spełniało wszystkie niezbędne normy. Możliwe, że wykorzystamy jakiś nasz teren, choć chyba trzeba będzie pójść bardziej w stronę zakupu nowej działki - komentuje Aleksander Podemski. Jedna propozycja już nawet padła. - Mielśmy ofertę kupna działki w Chwałęcinie, jest uzbrojona, w niezwarłej zabudowie. Zastanawialiśmy się też nad Chociczą, jednak z tej lokalizacji chyba jednak zrezygnujemy. Być może umieścimy jeszcze jakieś nowe ogłoszenie z zapytaniem w tej sprawie - informuje.

Ile w ogóle może kosztować wspomniana inwestycja? - Jeśli ma być to zrobione porządnie, to powinniśmy liczyć się z kwotą nawet do pół miliona złotych - szacuje Podemski. Jak dodaje, w tym roku gmina chce się jednak skupić i „dogadać” w sprawie samej lokalizacji dla nowego PSZOK-u. Wykonanie możliwe będzie najwcześniej w roku przyszłym. Samo korzystanie z tego miejsca będzie oczywiście bezpłatne, ustalony zostanie jednak pewien regulamin. - Chodzi o to, by uniknąć sytuacji, że jakaś firma robi remont i przywozi wszystkie odpady właśnie tam. To ma być miejsce przede wszystkim dla mieszkańców gminy. Pomyślimy również nad godzinami otwarcia. To nie musi być codziennie, ale np. dwa, trzy razy w tygodniu - zaznacza wójt Nowego Miasta.

(jan)

500 tys. zł

Tyle może kosztować budowa nowego PSZOK-u w gminie Nowe Miasto



ZLEĆ OGŁOSZENIE DROBNE DO GAZETY PRZEZ INTERNET

SPRAWDZ ILE TO PRZEJEST www.kalkulator.itpov.pl

Kazanie wygłosił ksiądz Łukasz Ograbek, były wikariusz parafii św. Marcina, a obecnie pełniący posługę kapłańską w jednej z kalickich parafii. Święto Zesłania Ducha Świętego nazywane również Zielonymi Świątkami to jedna z najstarszych uroczystości w Kościele katolickim. Jego geneza sięga czasów apostoelskich, ponieważ to zdarzenie, które miało miejsce w Wieczerniku pięćdziesiąt dni po Zmarciu Jezusa, uznawane jest za początek Kościoła. - *W chwili przyjęcia sakramentu chrztu św. otrzymaliśmy Ducha Świętego i od tej pory Chrystus prowadzi nas przez nasze życie i coraz bardziej nas ze sobą jednoczy. Nasz problem z Duchem Świętym polega na tym, że z jednej strony odsuwamy go na margines, bo bliższy nam jest Bóg Ojciec, a jeszcze bardziej - Jezus. Pojawia się on co prawda na katechezie, bierzmowaniu i w modlitwie, ale zawsze obok, jakby mniej ważny, a przecież jest równy Ojcu i Synowi, o czym przypomina nam uroczystość Trójcy Przenajświętszej. Z drugiej strony tworzymy wspólnoty, które nie mówią o niczym innym jak o Duchu Świętym. Dziś warto przywrócić mu należne miejsce jako ducha prawdy, miłości, pocieszyciela i uzdrowiciela - podkreślił ksiądz Łukasz Ograbek. Przypomniał również jak wielkie zmiany nastąpiły w ruinach kościoła: zamiast chwastów i ziemi jest posadzka, a nad głowami - dach. Pojawilo się główne wejście które wcześniej było zamurowane. Miejsce to „ożywało” jedynie raz w roku, przy okazji odpustu. Teraz odbywają się tu nie tylko msze św., ale również wyda-*

Proboszcz postawi konserwatora przed faktem dokonanym

► Tegoroczny odpust ku czci Ducha Świętego w ruinach kościoła pod tym wezwaniem odbył się w odnowionym wnętrzu. Ludzi było tak dużo, że nie pomieścili się we wnętrzu świątyni.



zenia kulturalne, spotkania autorskie i koncerty. - *Trzeba jednak pamiętać, że ulubionym miejscem przebywania Ducha Świętego jest serce człowieka. Nie znajdziesz go w sklepie, w przyrodzie*

i najpiękniejszym nawet sanktuarium, jeśli najpierw nie poszukasz Go w swoim sercu. To tam rozgrywa się duchowa walka o to, abyś żył na wieki, zwyciężał w imię Jego Ewangelii i spotkał się z Nim

w niebie. Bez Ducha Świętego, czyli łaski uświęcającej umieramy, żyjemy w ciemności, rujnujemy relacje z ludźmi i wybieramy zło - przekonywał kaznodzieja. W procesji z darami dzieci z Po-

*dwórkowego Koła Różańcowego przyniosły stary ornat z gołębicą - symbolem Ducha Świętego, który został odnowiony przez jedną z parafianek. Na zakończenie głos zabrał ksiądz prałat Dariusz Matusiak, proboszcz parafii św. Marcina, który apelował o to, aby nie zazdrościć innym. - *Doceńmy te piękne charyzmaty, które otrzymaliśmy od Pana Boga. Doceńmy dar życia, swoją rodzinę. My często tych darów nie tylko nie wykorzystujemy, ale wręcz tłamsimy - podkreślił proboszcz i podziękował wszystkim, którzy angażują się w życie parafii. Dodał również, że trudno teraz kościół Świętego Ducha nazywać ruiną. - *Zawsze są ludzie, którzy podcinają skrzydła, ale nie warto się zrażać. Mieliśmy pięknie opracowany projekt witraża św. Ducha, ale pani konserwator nie pozwoliła na jego założenie. Ale my będziemy spokojnie czekać. Kazala mi się też tłumaczyć z witraża we wnęce. Nie będę się tłumaczył. Niech przyjdzie sama i zobaczy. Gdyby jeszcze coś dolożyli, to ja bym rozumiał, że można mieć oczekiwania i stawiać warunki, ale konserwator nie dolożył grosza do niczego. Dzisiaj miał być, ale co się odwlecze, to nie uciecze. Będzie on założony na belce tęczowej jeszcze w czerwcu. Nie będziemy pytać konserwatora, postawimy go przed faktem dokonanym. Czekamy teraz na krzyż, który rzeźbi wspaniały artysta z Kielc. Jestem bardzo wdzięczny tym, którzy ofiarowali ten dar dla kościoła św. Ducha. Kosztuje on około 10 tysięcy złotych, więc nie jest to mały wydatek - tłumaczył ksiądz Matusiak.***

(15)

Były wikariusz proboszczem

Zmiany personalne w tym roku obejmą też parafię św. Antoniego Padewskiego w Jarocinie. Ojciec Joel Kokott, który był proboszczem w Jarocinie od pięciu lat, został skierowany do Wronek. Będzie pełnił posługę rekolekcyjno-ludowego. Zastąpi go ojciec Dacjusz Pyska, który przez ostatni rok był proboszczem i kustoszem sanktuarium Matki Bożej Podgórskiej Niepokalanej Królowej Rodzin w Toruniu. Przedtem, na przełomie 2015 i 2016, był wikariuszem parafii św. Antoniego Padewskiego w Jarocinie. Nowy proboszcz ma 38



lat. Posługę kapłańską pełni od 2008 roku. Do jarocińskiej wspólnoty franciszkanów dołączy

także ojciec Kalixst Sakal z Barczewa.

Kolejne zmiany zostały ogłoszone w archidiecezji poznańskiej. Oprócz księdza Mariana Brdysia, proboszcza z Cielczy, który przenosi się do Rawicza, zmieni się też duszpasterz w Panience. Dotychczasowy - ksiądz Janusz Pośpiech - z początkiem lipca obejmie parafię w Bolewicach. Zastąpi go ksiądz Piotr Pieprz, który jest wikariuszem w jednej z poznańskich parafii. Parafia Najświętszego Imienia Jezus w Panience będzie jego pierwszą samodzielnie placówką.

(15)

► JAROCIN



Jarocińskie kolumbarium z 32 dotychczasowych miejsc powiększy się o 16 kolejnych nisz

Więcej miejsc na urny z prochami

Kończy się rozbudowa kolumbarium na jarocińskim cmentarzu komunalnym. - *W związku z tym sprzedaż miejsc w nowej części kolumbarium możliwa będzie jeszcze w okresie wakacyjnym - zaznacza Marcin Leśniak, prezes Zakładu Usług Komunalnych, który administruje cmentarzem.*

Powiększenie miejsca pochówku zmarłych po kremacji było koniecznością. - *Wszystkie miejsca w starej*

części kolumbarium są już wykupione, a jest coraz większe zainteresowanie tą formą pochówku. Jest ona alternatywą dla osób, których dzieci wyjechały do innych miejscowości albo za granicę i utrzymanie miejsca pochówku może być problemem. Dlatego decydują się na kremację i pochówek w kolumbarium - argumentuje prezes Leśniak.

Koszt tegorocznego etapu rozbudowy razem z utwardzeniem oto-

czenia, wymianą punktów świetlnych, zakupem ławek oraz stojaków dla rowerów wynosi niecałe 88 tys. zł. Kolumbarium zostanie powiększone o 16 nisz urnowych.

Szef ZUK-u zapowiada, że nie jest to koniec inwestycji prowadzonych na cmentarzu komunalnym. - *W kolejnych latach planowana jest budowa dalszego etapu kolumbarium, budowa parkingu od alei Niepodległości - dodaje szef ZUK-u.* (ann)

INTERWENCJA

Masz problem, pytanie?
Potrzebujesz pomocy dziennikarza?
Dzwoń...

(62) 749 86 49



Kamera na śmieci pod cmentarzem

W redakcji „Gazety” interweniował mieszkaniec Kotlina. Skarżył się, że niektóre osoby podrzucają śmieci pod cmentarz. Wskazywał, że nie ma żadnych pretensji do proboszcza, tylko nie rozumie postępowania ludzi.

Sprawdziliśmy sygnał i rzeczywiście pod cmentarzem znaleźliśmy wianekę do kąpielki dziecka, dziecię-

cy fotelik samochodowy, nakrycia do tapczanów. - *Nie wiem, czy, to robią na złość proboszczowi - zastanawia się kobieta, którą spotkaliśmy na cmentarzu. - Tyle razy proboszcz prosił, aby tak nie robić, przecież każdy może odstawić dowolną ilość śmieci. Nikt nie będzie tego miejsca pilnował, bo o każdej porze może to przynieść*

- dywaguje mieszkanka Kotlina.

Proboszcz Alojzy Mendlikowski zna problem. - *Planujemy tam złożyć kamerę i wtedy zobaczymy, co się będzie działo. Ale te rzeczy będą kontrolowane - mówi ksiądz. Nie ma przypuszczeń, kto mógłby pod cmentarz podrzucić te niepotrzebne rzeczy.* (era)

(15)

▶ PARAFIA W RUSKU ŚWIĘTOWAŁA 400-LECIE ISTNIENIA

Obraz od burmistrza, kielich od szkoły, album od powiatu

▶ Czterech proboszczów wspólnie z biskupem seniorem Zdzisławem Fortuniakiem koncelebrowało mszę św. dziękczynną z okazji 400. rocznicy erygowania parafii w Rusku.



Biskup poznański Zdzisław Fortuniak w kazaniu przywołał słowa znanego pisarza Alberta Camusa, który stwierdził, że wiek XX to czas strachu. - Do czego prowadzi strach? Ogranicza przede wszystkim naszą wolność, paraliżuje nasze działania, zapala i tłumi wewnętrzny entuzjazm. Człowiek przepelniony strachem żyje jakby połową swoich możliwości. Chrystus nie tylko wzywał do wyzwania się z lęku, ale sam okazał tyleż męstwa. Głosił prawdę, trudną prawdę o miłości, wzajemnej służbie, wyrzeczeniu i podziwianiu krzyża, a gdy Go schwytano, niczego nie odwołał, z niczego się nie wycofał. (...) Chyba się zgodzicie z tym, że urzeczywistnianie dobra wymaga męstwa, tzn. umiejętności stawiania wymagań najpierw sobie i przezwyciężania strachu przed wysiłkiem. W tym życiu nie da się zrobić nic poważnego bez wysiłku. Świat urządzony jest w ten

sposób, że wszystko, co ma wartość, kosztuje. Człowiek posiada wyjątkową zdolność do usprawiedliwiania się, m.in. przez porównywanie. I zwykle jest to dążenie w dół, czyli porównywanie się z tymi, którzy pracują mniej - podkreślił hierarcha.

Po procesji eucharystycznej i błogosławieństwie przyszedł czas na życzenia. Starosta jarociński Teodor Grobelny wraz z przewodniczącym rady powiatu Janem Szczerbaniem wręczyli proboszczowi i biskupowi albumy poświęcone zabytkom powiatu. Burmistrz Dariusz Strugała w imieniu swoim i radnych obdarował parafię liczącym ponad 100 lat obrazem przedstawiającym kościół w Rusku. W prezencie od społeczności miejscowego zespołu szkół był kielich. Dyrektor Sławomir Podeszwa przy okazji podkreślił bardzo dobrą współpracę pomiędzy placówką a pa-

rafia. Wspomnił m.in. o tym, że to właśnie parafianie ufundowali sztandar dla szkoły, gdy nadawano jej imię Prymasa Tysiąclecia - księdza kardynała Stefana Wyszyńskiego. Biskup Zdzisław Fortuniak na zakończenie podziękował proboszczowi - księdzu Mikołajowi Graji oraz parafianom za podjęcie trudu zorganizowania jubileuszu. Wyraził też zadowolenie z faktu, że w uroczystości wzięło udział aż trzech byłych duszpasterzy. Na zakończenie wraz z kapłanami i zaproszonymi gośćmi posadził pamiątkowy dąb.

Przed kościołem można było nabyć jubileuszowe gadżety: kubki, smycze i długopisy. Wieczorem odbył się koncert w wykonaniu organisty Jakuba Mikołajczaka, który po siedmiu latach kończy współpracę z parafią z powodu nadmiaru obowiązków zawodowych. (Is)



Ksiądz MIKOŁAJ GRAJA, proboszcz parafii św. Wojciecha w Rusku

Pierwsze wzmianki w kronikach mówiące o kościele w Rusku pochodzą z 1423 roku. Później w roku 1613 Wojciech Suchorzewski postawił nowy, drewniany z zamiarem fundacji samodzielnej parafii. Kościół został wyjęty spod parafii w Cerekwicy. Parafia została ustanowiona przez biskupa Andrzeja Opalenickiego 28 czerwca 1617 roku. Obejmowała ona od początku ten sam teren: Rusko, Strzyżewko i Suchorzewko. Konsekracji kościoła ku czci św. Wojciecha dokonał biskup Jan Bniński 10 maja 1626 roku. Historia naszej parafii jest bardzo bogata. Można się z nią zapoznać na specjalnej wystawie przygotowanej przed głównym wejściem do kościoła.

ZATRZYMAJ SIĘ

ANIELA MAŁECKA

l. 89 (Góra)

JADWIGA GRZEŚKOWIAK

l. 88 (Gola)

ANDRZEJ KRAWCZYK

l. 61 (Kottlin)

HELENA KMIECIAK

l. 87 (Jarocin)

ZBIGNIEW SZYBIAK

l. 48 (Łuszczanów)

PIOTR KRUSZYK

l. 42 (Jarocin)

ROMAN NEYDER

l. 78 (Jarocin)

Rodzinom zmarłych
składamy wyrazy
współczucia

Na spacer po cmentarzu

„Spacery po dawnym Jarocinie” to organizowany przez Muzeum Regionalne w Jarocinie cykl wycieczek po mieście z przewodnikiem. O historii opowiadać będą zarówno fachowcy, jak i starsi mieszkańcy.

Na pierwszym spotkaniu, które odbędzie się w niedzielę 2 lipca, archeolog Dariusz Andrzejczak zaprosi uczestników do poznania miasta z przelomu XVIII i XIX wie-

ku. Podczas ubiegłorocznych badań, kierowany przez niego zespół odkrył i wydobyl szczątki blisko stu osób pochowanych w sąsiedztwie kościoła Świętego Ducha i pod nasypem dawnego amfiteatru. Spacer rozpocznie się o godz. 16.00 w pałacu Radolińskich od prezentacji wyników ubiegłorocznych badań. Po tej części archeolog oprowadzi zainteresowanych po miejscach wykopalisk. (Is)

„Kto żyje w sercach tych, którzy pozostają, nie umiera nigdy.”
ks. Jan Twardowski

Wszystkim, którzy dzielili z nami smutek i żal, okazali wiele serca i życzliwości oraz uczestniczyli we Mszy św. i ceremonii pogrzebowej naszej Mamy

ś. † p.

Jadwigi Grześkowiak

serdeczne BÓG ZAPŁAĆ

Z wyrazami wdzięczności
rodzina

Serdeczne podziękowanie wszystkim, którzy okazali nam serce w tych trudnych chwilach: o. Franciszkanom, przyjaciółom, znajomym, sąsiadom, delegacjom, firmie pogrzebowej „Jezierski” oraz wszystkim, którzy uczestniczyli w ceremonii pogrzebowej, zamówili msze św., złożyli wieńce i kwiaty, okazali współczucie i odprowadzili na miejsce wiecznego spoczynku mojego męża, kochanego tatę, teścia, dziadka i pradziadka

ś. † p.

Andrzeja Kulczyńskiego

składają
żona z rodziną

Lekarzom i pielęgniarkom z Oddziału Intensywnej Terapii oraz z Oddziału Chirurgii Szpitala Powiatowego w Jarocinie

rodzina

Andrzeja
Kulczyńskiego

składa serdeczne podziękowania za fachową i troskliwą opiekę.

Dziękuję
żona z rodziną

**KOMPLEKSOWE
USŁUGI
POGRZEBOWE**

JAN MARCINIAK

Jarocin, ul. Moniuszki 10a
tel. (62) 747-18-20
czynne od 8.00 do 17.00
całodobowo tel. 604-242-489

OFERUJEMY NISKIE CENY
GODNĄ I PROFESJONALNĄ OBSŁUGĘ

STRONA GŁÓWNA OFERTA CENY USŁUG POMNIKI WSPOMNIENIA KONTAKT



www.jezierskisc.pl

DYŻUR
CAŁODOBOWY

601-869-111

ODESZLI OD NAS...

SPRAWOZ

NAJTAŃSZA
KOMPLEKSOWA
OFERTA USŁUG
CMENTARNO-
POGRZEBOWYCH

JUŻ W OFERCIE
POMNIKI

GALERIA

**CAŁODOBOWE KOMPLEKSOWE
USŁUGI POGRZEBOWE B.W. PAUL**

CZŁONEK POLSKIEJ IZBY POGRZEBOWEJ

63-200 Jarocin, ul. Szpitalna 4

Biuro obsługi klienta czynne od 8.00 do 17.00
tel: kom: 509/660-948; całodobowy: 509/320-121



NAJTAŃSZE USŁUGI POGRZEBOWE

VI POWIATOWY TURNIEJ PIŁKI NOŻNEJ WIEJSKICH SZKÓŁ PODSTAWOWYCH



Najlepsze zespoły wraz z organizatorami zrobili sobie wspólne zdjęcie na koniec zawodów

Fot. UKS Komorzanka Komorze

Bayern Monachium z Żerkowa wygrał po karnych

Reprezentacja Szkoły Podstawowej z Żerkowa okazała się najlepsza podczas powiatowego turnieju piłki nożnej. Młodzi zawodnicy nie tylko wygrali swoją grupę nie tracąc ani jednej bramki, ale także doszli do finału, w którym po emocjonującej serii rzutów karnych pokonali rywale z Dobieszczyzny.

- Zaproszono 8 szkół z powiatu jarocińskiego. Gościliśmy blisko 80 zawodników, co zaliczaliśmy do jednego z większych w powiecie i największego w gminie Żerków, jeśli chodzi o piłkę nożną - mówi Andrzej

Ziaja, organizator zawodów i trener UKS-u Komorzanka Komorze.

Każdej drużynie przyporządkowano nazwę zespołu biorącego udział w rozgrywkach polskiej ekstraklasy i Ligi Mistrzów. Podzielono ich na dwie grupy, w których rywalizowano systemem każdy z każdym. Cztery najlepsze ekipy (po dwie z każdej grupy) awansowały do półfinałów.

Dotarły tam Komorze I (Lech Poznań), Komorze II (FC Barcelona), SP Żerków (Bayern Monachium) i SP Dobieszczyzna (AS

Monaco). Najbardziej zacięty bój stoczyły Komorze I i Dobieszczyzna. W regulaminowym czasie gry nie padły bramki i finalista musiał zostać wyłoniony w serii rzutów karnych, w których lepsza okazała się Dobieszczyzna wygrywając 3:2. Ich rywalem w decydującym spotkaniu został Żerków. Bratobójczy mecz o trzecie miejsce zakończył się wygraną SP Komorze I 2:0, a zwycięzcą turnieju został Bayern Monachium z Żerkowa wygrywając po karnych 2:0.

(seb)

Tabela grupowa

Grupa A		
1. SP Komorze I (Lech Poznań)	7	8:0
2. SP Komorze II (FC Barcelona)	5	2:0
3. NSP Ludwinów (Juventus)	4	1:4
4. SP Stawoszew (Chelsea)	0	0:7
Grupa B		
1. SP Żerków (Bayern Monachium)	7	6:0
2. SP Dobieszczyzna (AS Monaco)	5	3:0
3. SP Chrzan (Legia Warszawa)	2	1:4
4. NSP Lubinia Mała (Real Madryt)	1	1:7
Półfinały		
SP Komorze I - SP Dobieszczyzna	0:0 (k. 2:3)	
SP Żerków - SP Komorze II	1:0	
Mecz o III miejsce		
SP Komorze I - SP Komorze II	2:0	
Finał		
SP Żerków - SP Dobieszczyzna	0:0 (k. 2:0)	

Tabela końcowa turnieju

I. SP Żerków
II. SP Dobieszczyzna
III. SP Komorze I
IV. SP Komorze II
V. NSP Ludwinów
VI. SP Chrzan
VII. NSP Lubinia Mała
VIII. SP Stawoszew
Najlepszy bramkarz: Szymon Matyła (SP Dobieszczyzna)
Najlepszy zawodnik: Wojciech Rzepa (SP Żerków)
Najlepszy strzelec: Paweł Armknecht (SP Komorze) - 7 goli



Kasia wraz z nauczycielem z Gimnazjum w Golinie Sebastianem Waszkiewiczem

Fot. Gimnazjum w Golinie

Kasia z Golinie z brązowym medalem

Trzecie miejsce zajęła Katarzyna Półrolniczak w wojewódzkiej Gimnazjadzie Lekkoatletycznej. Reprezentantka szkoły w Golinie wywalczyła miejsce na podium w biegu na 600 m, dobiegając do mety z czasem 1:43:43.

- To jest drugi tak duży sukces w krótkim odstępie czasu jeśli chodzi o uczniów szkoły. Wcześniej w biegu na 300 m triumfował Marcin Szymkowiak - mówi Sebastian Waszkiewicz, trener wychowania fizycznego w szkole w Golinie.

Wynik Kasi cieszy także dlatego, że placówka, w której się uczy, jest stosunkowo niewielka w porównaniu z tymi, z których pochodziły jej rywalki w tych zawodach. Dlatego też jej osiągnięcie to duży sukces. Młoda zawodniczka jest uczennicą II klasy gimnazjum, więc w przyszłym roku będzie miała szansę powalczyć o kolejny medal.

(seb)

Wielkopolski sukces duetu siatkarzy

Drugie miejsce w Finale Województwa Wielkopolskiego zajęli Mateusz Radłowski i Albert Adamski, którzy już po raz trzeci rywalizowali na tym szczeblu rozgrywek. W sezonie 2015 wywalczyli pierwsze miejsce jako kadeci, a rok później byli czwaci. - Dzięki Mateuszowi i Albertowi po raz pierwszy widać nasze miasto jako drużynę nie tylko w województwie, ale również w całym kraju. Chłopcy reprezentujący MKS Jarocin już dwukrotnie grali w półfinale Mistrzostw Polski - mówi Grzegorz Galuszka, trener MKS-u.

W pierwszym dniu zawodów, w inauguracyjnym spotkaniu nasi siatkarze wygrali z parą z Wrześni. Powtórzyli triumf także w meczu przeciwko duetowi z Nowego Tomyśla. Kolejnym starciem był pierwszy pojedynek ćwierćfinałowy z Kaniasiatką Gostyń. Mimo zaciętej walki, w grę naszych zawodników wkradły się błędy, co doprowadziło do porażki 0:2.



Mateusz i Albert (pierwsi z prawej) na podium wielkopolskiego finału

Fot. MKS Jarocin

W kolejnym dniu zawodów, mimo błędów i niepewności w początkowej fazie seta, Albert i Mateusz przejęli inicjatywę w meczu z zawodnikami z Wrześni i wygrali 2:0, uzyskując tym samym awans do półfinału turnieju, czyli do półfinału Mistrzostw Polski. - Cel został osiągnięty - cieszy się Galuszka. Siatkarzom MKS-u jednak ciągle było mało i zapragnęli wygrać tur-

niej we Wrześni.

W półfinale duet z Jarocina trafił na drugi zespół z Gostynia. - Chłopcy szkolą się w Centralnym Ośrodku Szkolenia Siatkarzy PZPS w Spale, a mimo tego nasi waleczni zawodnicy nie oddali pola gry i po skutecznych akcjach wygrali pierwszego seta 25:16 - relacjonuje trener. W drugiej odsłonie walka toczyła się punkt za punkt, a jarociniacy

z wielką determinacją zdołali wygrać 25:18.

W finale po raz drugi w turnieju nasi siatkarze trafili na parę z Gostynia. Po dobrym początku i prowadzeniu 4:2, rywale wyrównali na 8:8, a w decydującej fazie seta było nawet 24:24. Ostatecznie udało się wygrać 27:25. Po zaciętej walce w kolejnym secie, zwycięzcę musiał wyłonić tie-break. Mimo heroicznej postawy, siatkarze z Gostynia okazali się lepsi od naszych zawodników wygrywając 2:1.

- Mateusz i Albert pokazali charakter i wolę walki. Są wzorem do naśladowania dla młodszych pokoleń siatkarzy. Uważam, że zrobili wszystko, co mogli i zasługują na to, żeby ich nazwiska zostały zapamiętane - mówi Grzegorz Galuszka. - Dziękuję im za wspaniałe emocje przez te wszystkie lata naszej współpracy, za piękne chwile, które przeżywałem razem z nimi, umożliwiając im rywalizację w sporcie amatorskim - dodaje.

(seb)



Dawid i Filip wraz z trenerem Grzegorzem Galuszką (w środku)

Fot. MKS Jarocin

Awansowali, chociaż przegrali dwa razy z Wrześnią

Drugie miejsce i awans do turnieju wojewódzkiego wywalczyli reprezentanci MKS-u Jarocin Dawid Bartkowiak i Filip Kniat. Dzięki dobrej postawie w Finale Rejonu Poznań Teren Wschód będą mogli rywalizować z 15 innymi najlepszymi duetami w Wielkopolsce.

Awans nie przyszedł im jednak łatwo. Co prawda najpierw wygrali z Gimnazjum w Mochach 2:0, ale w drugim pojedynku ulegli 0:2 chłopcom z Wrześni. Udało im się jednak awansować do półfinału, gdzie po bardzo zaciętej grze pokonali zespół z Puszczykowa w tie-breaku. - Mecz

finałowy to bardzo dobra gra zespołu z Gimnazjum nr 2 we Wrześni i to mimo kilku skutecznych bloków Filipa Kniata. Nasi zawodnicy musieli po raz drugi w tych zawodach uznać wyższość reprezentantów powiatu wrzesińskiego - mówi Grzegorz Galuszka, trener MKS-u.

(seb)

Pięć medali i sensacja

Świetny występ zaliczyły taekwondzistki Białych Tygrysów Jarocin podczas Mistrzostw Polski Juniorów i Młodzieżowców w Taekwondo Olimpijskim w Puławach. Nasze zawodniczki wywalczyły pięć krążków, w tym złoty, srebrny i trzy brązowe zdobywając aż 78,5 punktu do Współzawodnictwa Sportowego Dzieci i Młodzieży.

Mistrz, mistrz - Martyna!

Mistrzynią Polski Juniorów została Martyna Stasik, wicemistrzynią - Zuzanna Kaczmarek, a na najniższym stopniu podium stanęły Alicja Kowańdy, Katarzyna Półrolniczak oraz Anna Zbawiona. Ta ostatnia startowała w kategorii młodzieżowca.

Pierwszego dnia zawodów zaprezentowali się najlepsi w Polsce juniorzy i juniorki, wśród których było siedem zawodniczek Białych Tygrysów, a na największe brawa zasłużyła zdobywczyni złotego medalu w kategorii wagowej do 44 kg - Martyna Stasik. Dzięki wysokiemu rozstawieniu w pierwszej rundzie miała wolny los. W półfinale bardzo pewnie pokonała rywalkę z Kórnika, a w finale trafiła na liderkę rankingu PZTO - Kingę Brzostek ze Startu Olsztyn. Po drugiej rundzie Martyna przegrywała aż 12 punktami. Potrafiła jednak odrobić wszystkie, a w końcowych sekundach zdobyła kolejne punkty, które przesądziły o zwycięstwie. - Po drugiej rundzie finałowej walki Martyna schodząc na przerwę sama przestawała wierzyć w zwycięstwo. Na szczęście w spokoju wysłuchała moich podpowiedzi taktycznych, które bardzo szybko wykorzystwała w walce - mówi Józefina Nowaczyk-Wróbel, trenerka Białych Tygrysów Jarocin.

Koleżeński pojedynek

Aż trzy zawodniczki Białych Tygrysów wystartowały w kategorii wagowej do 59 kg. Najlepiej z nich spisała się Zuzanna Kaczmarek, która po zwycięstwie w ćwierć-

nalowej walce, w półfinale uporała się z klubową koleżanką Alicją Kowańdy. W finale natomiast nieznacznie uległa Klarze Kłoczyńskiej z AZS-u AWF Warszawa. Alicja ostatecznie stanęła na najniższym stopniu podium po tym, jak w repasażu okazała się zdecydowanie lepsza od swojej przeciwniczki. - Tegoroczny start był dla Zuzi ostatnim w kategorii juniora i widziałam, że bardzo jej zależało na zdobyciu złotego medalu. W tym roku przeszkodą nie

ku i z najważniejszej imprezy 2017 roku wróciła z brązowym medalem. W drodze po kolejny krążek Katarzyna Półrolniczak przegrała tylko z późniejszą złotą medalistką Aleksandrą Łojko z Tygrysa Kętrzyn.

Pierwszy medal Ani

Drugiego dnia do rywalizacji przystąpili młodzieżowcy, a Białe Tygrysy reprezentowała Anna Zbawiona startująca w kategorii wagowej do 67 kg. Ania już w pierw-

szym starciu pokazała, że cały czas zalicza się do krajowej czołówki i tylko od niej będzie zależeć, jak dalekimi się jej kariery, szczególnie na arenie międzynarodowej - analizuje Józefina Nowaczyk-Wróbel.

Trenerka Białych Tygrysów dobrze ocenia pomysł startów w tym roku, który - jej zdaniem - okazał się trafiony. - Moje podopieczne nie były tak wyeksploatowane, walczyły na większej świeżości niż większość rywali i dzięki temu pokonywały je



Reprezentacja Białych Tygrysów osiągnęła w Puławach wielki sukces

do przejścia okazała się zawodniczką z Warszawy, ale co najważniejsze, Zuzia potrafi dobrze analizować walki i z każdym pojedynkiem jest coraz bliżej jej pokonania - opowiada trenerka jarocińskiego klubu. - Z bardzo dobrej strony zaprezentowała się również Alicja Kowańdy, która w ostatnim czasie, do czego podchodzimy z uśmiechem, ma chyba kompleks klubowej koleżanki - dodaje.

Niespodziankę, a wręcz sensację sprawiła Katarzyna Półrolniczak. Praktycznie od ubiegłorocznej Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży Kasia nie zdobywała żadnych medali, poza turniejem w Jarocinie. Tym razem zawodniczka z naszego klubu udowodniła, że ubiegłoroczne sukcesy nie były dziełem przypad-

szej rundzie trafiła na późniejszą zwyciężczynię Gabrielę Dajnowicz z AZS-u AWF Warszawa. Jednak dzięki dojściu do finału przez swoją pierwszą rywalkę, zawodniczka z Jarocina dostała prawo startu w walce repasażowej o brązowy medal. Wykorzystała tę szansę pokonując taekwondzistkę z Gdańska i zdobywając pierwszy medal jako młodzieżowiec. - Pozytywnie należy ocenić start naszej jedynej młodzieżowki. Tym bardziej, że na co dzień startuje w wadze do 62 kg. W Puławach rywalizowała w wyższej kategorii tzw. olimpijskiej. Z tego powodu mocno obawialiśmy się jej startu, ponieważ nagle w jednej kategorii wagowej znalazło się kilka naprawdę dobrych zawodniczek. Ania jednak

w tym najważniejszym starciu. Należy również zauważyć, że też nigdy w historii nie zdobyliśmy łącznie, w jednym roku, wśród juniorów i młodzieżowców aż tylu punktów. A przecież aż pięć z siedmiu junierek jest z rocznika 2002, co oznacza, że mają przed sobą jeszcze dwa lata startów w tej kategorii wiekowej - podsumowuje.

(seb)

Wyniki Białych Tygrysów w Puławach Mistrzostwa Polski Juniorów

- I. Martyna Stasik (kat. 44 kg)
- II. Zuzanna Kaczmarek (59 kg)
- III. Alicja Kowańdy (59 kg)
- III. Katarzyna Półrolniczak (49 kg)
- V. Weronika Szymańska (46 kg)
- VII. Weronika Kaik (59 kg)
- IX. Marta Hojak (63 kg)

Młodzieżowe Mistrzostwa Polski

- III. Anna Zbawiona (67 kg)



Dodatkowy puchar otrzymała Gabriela Płócienniczak - najlepsza bramkarka turnieju

Żerków wygrał i był ostatni

Zwycięstwem drużyny z Żerkowa, która pokonała wszystkich rywali, zakończył się turniej piłkarski GKS Żerków Cup 2017. Na drugim stopniu podium uplasował się zespół z Komorza, a na trzecim - z Dobieszczyzny. Czwartą - ostatnią lokatę - zajęła druga ekipa z Żerkowa.

W rywalizacji wzięło udział 40 zawodników z gminy z roczników 2007 i młodszy, wśród których znalazło się kilku młodych reprezentantów GKS-u. - Cieszy nas sukces organizacyjny imprezy, ale przede wszystkim sportowy. Turniej był swego rodzaju promocją klubu i nowej akademii GKS-u. Zapraszamy do niej chłopców i dziewczynki z roczników 1999 - 2009 i młodszych - mówią organizatorzy.

(seb)

Najlepsza bramkarka - Gabriela Płócienniczak
Najlepszy zawodnik - Maksymilian Hałas
Najlepszy strzelec - Oskar Friebel (9 goli)

Tabela			
I. Żerków I	9	15:0	
II. Komorza	6	7:3	
III. Dobieszczyzna	3	2:11	
IV. Żerków II	0	0:10	



„Czwórka” najlepsza w pływaniu

Blisko 70 uczniów wzięło udział w Mistrzostwach Pływania Klas Drugich Szkół Podstawowych gminy Jarocin, a najlepiej zaprezentowali się uczniowie Szkoły Podstawowej nr 4.

Młodzi zawodnicy, którzy dostali się do finału, płynęli stylem grzbietowym na dystansie 25 metrów. - Zawody były dobrym sposobem sprawdzenia umiejętności, jaki dzieci zdobyły w ciągu roku szkolnego w trakcie nauki i doskonalenia pływania, które odbyły się w ramach gminnego programu dla dzieci klas drugich - mówi Witold Bierła z klubu „Pirania”, który współorganizował zawody. - Dzięki dofinansowaniu z gminy Jarocin, w programie wzięło udział 730 uczniów, którzy zdobywali umiejętności pływackie pod okiem instruktorów „Piranii” - dodaje.

(seb)

NAJLEPSI OTRZYMAŁI DYPLOMY I PUCHARY

Klasyfikacja indywidualna

Dziewczęta

- I. Julia Raczkiewicz (00:22.74)
- II. Michalina Knypińska (00:25.50)
- III. Natalia Bajka (00:26.45)

Chłopcy

- I. Wojciech Targoński (00:26.00)
- II. Jonasz Roszak (00:26.20)
- III. Ignacy Niewrządowski (00:26.56)

Najlepsza klasa

- I. Julia Raczkiewicz, Zuzanna Kołodzińska (kl. I e, SP 4)
- II. Michalina Knypińska, Anita Murawska (klasa II e, SP 5)
- III. Wojciech Targoński, Mateusz Wybierata (klasa II b, SP 4)

Najlepsza szkoła (na zdjęciu reprezentanci szkół)

- I. Julia Raczkiewicz (SP 4)
- II. Michalina Knypińska (SP 5)
- III. Ignacy Niewrządowski (SP Cielcza)

WYJAŚNIENIE

W poprzednim numerze „Gazety Jarocińskiej” podaliśmy nieprecyzyjną informację dotyczącą brązowego medalu Olgi Bachorskiej podczas zawodów w Puławach. Zawodniczka UKS-u Taekwondo Jarocin wywalczyła go w Mistrzostwach Polski Juniorów, a nie w Młodzieżowych Mistrzostwach Polski, jak zostało napisane. Obie imprezy odbyły się równocześnie w tym samym miejscu.

GAZETA Jarocińska

Nakład do 8 500 egz. ISSN 1230-851X

BIURO WYDAWCOW PRASTY



ADRES REDAKCJI
63-200 Jarocin, ul. Kasprzaka 1a
tel./fax (62) 747-37-60, 747-15-31
e-mail: redakcja@jarocinska.pl
www.jarocinska.pl

REDAKTOR NACZELNY
Anna Legowicz-Gogoliewicz, a.gogoliewicz@jarocinska.pl

SEKRETARZ REDAKCJI
Jacek Kaliszán, j.kaliszan@jarocinska.pl

REDAGUJE ZESPÓŁ:
Anna Konieczna, Anna Kopras-Fiolek,
Beata Frąckowiak-Piotrowicz,
Aleksandra Pitarczyk, Piotr Piotrowicz, Elżbieta Rzepczyk,
Lidia Sokowicz, Sebastian Matyszczyk

WSPÓŁPRACUJĄ:
Grazyna Cychnerska, Iwona Nowicka, Franciszek Tomczak

Czytaj nas też na: facebook.com/GazetaJarocinska

GRAFIKA, SKŁAD I ŁAMANIE

(62) 749-86-46
Dariusz Fiolek, d.fiolek@jarocinska.pl
Beata Frąckowiak-Piotrowicz
b.piotrowicz@jarocinska.pl
Barbara Dzierża, b.dzierza@jarocinska.pl
Łukasz Zięciak, l.zięciak@jarocinska.pl
Szymon Molina, s.molina@jarocinska.pl

DZIAŁ REKLAMY

tel. (62) 747-47-47
Artur Antczak (509/318-922)
a.antczak@jarocinska.pl
Angelika Włodarczyk (509/082-772)
a.wlodarczyk@jarocinska.pl
Paulina Horbacz

DZIENNIKARZ DYŻURNY

(62) 332-20-33, 500/191-014

BIURO OGŁOSZEN

Jarocin, ul. Kilińskiego 1 (wejście od al. Niepodległości)
czynne w poniedziałki 8.00 - 15.00

PUNKTY PRZYJMOWANIA OGŁOSZEN

Jaraczewo, ul. Kaliska 4A, tel. (62) 740-80-68
Kotlin, Sklep Przemysłowy, M. tyskawka, ul. Rymarkiewicza 1G
Nowe Miasto, ul. Poznańska 40, tel. (61) 287-43-78
Żerków, Księgarnia, ul. Rynek 7, tel. (62) 740-31-31

ADMINISTRACJA: Justyna Kurzawa, tel. (62) 749-86-40

KOLPORTAŻ: Jarostaw Jerzyński, tel. (62) 749-86-40

DRUK: Drukarnia AGORA S.A., 64-920 Pila, ul. Krzywa 35

WYDAWCA

Południowa Oficyna Wydawnicza Sp. z o.o.
Jarocin, ul. Kasprzaka 1a

PREZES WYDAWNICTWA
Piotr Piotrowicz

SEKRETARIAT

Karolina Pechalák (62) 747-15-31
k.pechalak@jarocinska.pl

Anonimów nie publikujemy. Materiałów nie zamówionych nie zwracamy. Zastrzegamy sobie prawo skracania i adustacji tekstów oraz zmiany ich tytułów. Wykorzystanie i rozpowszechnianie redakcyjnych materiałów publicystycznych wymaga zgody wydawcy.

PRENUMERATA REALIZOWANA PRZEZ POCZTĘ POLSKĄ

Zamówienia na prenumeratę w wersji papierowej można składać bezpośrednio u listonosza lub w placówkach Poczty Polskiej w terminie do 20. dnia każdego miesiąca (prenumerata miesięczna). Prenumeratę kwartálną zamawia się do 20. dnia miesiąca poprzedzającego kwartał (20 grudnia, 20 marca, 20 czerwca, 20 września), prenumeratę półroczną - do 20 grudnia lub 20 czerwca, roczną - do 20 grudnia. Ewentualne pytania prosimy kierować na adres: kolportaz@jarocinska.pl

Uwaga!
W prenumeracie „Gazeta Jarocińska” z DODATKIEM TELEWIZYJNYM

▶ XXVII MINI MARATON ROMANA

Pełna dominacja



Zwycięstwem Krzysztofa Szymanowskiego z Kościana zakończył się XXVII Mini Maraton Romana w Chrzanie. 24-latek od początku był na czele i jako pierwszy zameldował się na każdym z punktów mierzenia czasu. Najlepszym biegaczem z naszego powiatu okazał się Krystian Zdrojewski z Wilkowyi, który dobiegł na drugim miejscu. Spośród jarocinaków najszybszy był Dawid Jagła (4.). Wśród kobiet najlepiej spisała się Olga Kazimirowa z Kalisza, która w biegu głównym była 13.

W najliczniejszej kategorii Open wystartowało 90 zawodników, a kolej-

nych kilkadziesiąt osób wzięło udział w biegach dzieci i młodzieży. Najmłodszy zawodnicy mieli kilka lat i niektórzy nie do końca byli zorientowani, na czym to wszystko polega. Jednak z pomocą rodziców bez problemu dotarli do mety. Dobre nastroje nie opuszczały także dorosłych. Kiedy na trasie pojawiał się ktoś, kto zaczynał wątpić we własne siły, natychmiast mógł liczyć na głośny doping publiczności i wsparcie pozostałych biegaczy.

Sportową rywalizację dopełnił piknik integracyjny oraz zumba, która odbyła się po wręczeniu nagród w świetlicy wiejskiej. (seb)



W stawce biegaczy znalazło się wielu startujących pod szyldem lokalnych grup biegowych np. Biegacze Jarocin. W sztafecie rywalizowali za to przedstawiciele klubu taekwondo - Białe Tygrysy Jarocin

WYNIKI ZAWODÓW

XXVI Bieg dla Dzieci
Rocznik 2003-2001 (900 m)
Dziewczeta
 I. Dominika Sobczyk
 II. Angelika Kowalczyk
 III. Julia Miernik
Chłopcy
 I. Bartosz Sobczyk
 II. Paweł Majusiak
 III. Jakub Królkowski
Rocznik 2004 (600 m)
Dziewczeta
 I. Marta Kurzawa
 II. Karolina Starosta
Chłopcy
 I. Kacper Kubiak
Rocznik 2005 (600 m)
Dziewczeta
 I. Wiktoria Bartkowiak
 II. Sylwia Bartkowiak
 III. Otylia Jurga
Chłopcy
 I. Norbert Musielak
 II. Kamil Pawelczyk
 III. Jakub Burchacki
Rocznik 2006 (300 m)
Dziewczeta

I. Kornelia Miernik
 II. Maja Wojczyk
 III. Marika Suchońska
Chłopcy
 I. Daniel Mrówczyński
 II. Jakub Płonka
 III. Mikołaj Psyk
Rocznik 2007 (300 m)
Dziewczeta
 I. Paulina Walczak
 II. Klaudia Tyskawa
 III. Wiktoria Nieciąg
Chłopcy
 I. Jakub Kardasz
 II. Maciej Psyk
 III. Arkadiusz Rosiejka
Rocznik 2008 (150 m)
Dziewczeta
 I. Zuzanna Domagała
 II. Kinga Markiewicz
Chłopcy
 I. Maciej Antczak
 II. Filip Kardasz
 III. Kamil Andrzejczak
Rocznik 2009 (150 m)
Dziewczeta
 I. Maria Burchacka

II. Martyna Marek
Chłopcy
 I. Krzysztof Nowak
 II. Szymon Świągół
 III. Szymon Mizera
Rocznik 2011-2010
Dziewczeta
 I. Julia Domagała
 II. Aleksandra Nowak
 III. Magdalena Grobelna
Chłopcy
 I. Nikodem Kolecki
 II. Oskar Langner
 III. Patryk Piasecki
Rocznik 2012 i młodsi
Dziewczeta
 I. Wiktoria Grzelak
 II. Maja Warzywoda
 III. Zuzanna Bzowa
Chłopcy
 I. Szymon Grzebyszak
 II. Marcin Piasecki
 III. Antoni Antczak

II. Anna Werner
 III. Marlena Mrówczyńska
Chłopcy
 I. Bartosz Sobczyk
 II. Paweł Majusiak
 III. Dominik Graliński
SZTAFETA (4x400 m)
Kobiety
 I. Anna Werner, Iwona Werner, Anna Wagiel, Wiktoria Wojtyra
 II. Julia Pawelczyk, Marlena Mrówczyńska, Hanna Skowron, Roksana Jędraszak
 III. Sylwia Bartkowiak, Wiktoria Bartkowiak, Otylia Jurga, Olga Rozek
Mężczyźni
 I. Marcin Wienczek, Jakub Musiał, Krzysztof Antczak, Michał Gmerek
 II. Czesław Werner, Piotr Werner, Katarzyna Werner, Jakub Lempak
 III. Patryk Mrówczyński, Roman Zasański, Michał Zasański, Fryderyk Wróbel

XXVII MINI MARATON ROMANA
Kobiety 16-29 lat
 I. Milena Tomaszak (Wonieść)
 II. Zuzanna Miernik (Żerków)
 III. Julia Naskręska (Racibórz)
Mężczyźni 16-29 lat
 I. Dawid Jagła (Jarocin)
 II. Dmytro Kononov (Kalisz)
 III. Grzegorz Rogala (Odolanów)
Kobiety 30-39 lat
 I. Katarzyna Mendyka (Gostyń)
 II. Monika Owczarczak (Poznań)
 III. Sylwia Sołtysiak (Żerków)
Mężczyźni 30-39 lat
 I. Jarostaw Glinkowski (Turek)
 II. Michał Przerwa (Odolanów)
 III. Jakub Musiał (Jarocin)
Kobiety 40-49 lat
 I. Jolanta Jeż (Gostyń)
 II. Arleta Ludwiczak (Gniezno)
 III. Wioleta Matyja (Śrem)
Mężczyźni 40-49 lat
 I. Tomasz Chawawko (Dębno)
 II. Maciej Mrówczyński (Jarocin)
 III. Daniel Biskup (Turek)
Kobiety 50 lat i starsze
 I. Irena Majłowska (Gorzów

Wlkp.)
 II. Barbara Możdżeń (Gniezno)
 III. Alicja Panek (Kozmin Wlkp.)
Mężczyźni 50-59 lat
 I. Krzysztof Tomaszewski (Turek)
 II. Marek Bocian (Kawęczyn)
 III. Krzysztof Jędrzejczak (Książ Wlkp.)
Mężczyźni 60-69 lat
 I. Krzysztof Chranawski (Chojny)
 II. Wiesław Rzepczyński (Racibórz)
 III. Wiesław Rejek (Krbbia)
Mężczyźni 70 lat i starsi
 I. Bogdan Waluszyński (Gniezno)
 II. Leon Wawrzyniak (Ostrów Wlkp.)
 III. Stanisław Stasiński (Poznań)
MISTRZOSTWA POWIATU JAROCIŃSKIEGO
Kobiety
 I. Sylwia Sołtysiak (Żerków)
 II. Dominika Kulak (Śrem)
 III. Zuzanna Miernik (Żerków)

Mężczyźni
 I. Krystian Zdrojewski (Wilkowyja)
 II. Dawid Jagła (Jarocin)
 III. Jakub Musiał (Jarocin)
MISTRZOSTWA GMINY ŻERKÓW
Kobiety
 I. Sylwia Sołtysiak (Żerków)
 II. Zuzanna Miernik (Żerków)
 III. Katarzyna Burchacka (Żerków)
Mężczyźni
 I. Mariusz Knie (Żerków)
 II. Marcin Dzierła (Żerków)
MIESZKAŃCY TERENÓW WIEJSKICH
Kobiety
 I. Katarzyna Werner (Malanów)
 II. Milena Tomaszak (Wonieść)
 III. Dominika Kulak (Śrem)
Mężczyźni
 I. Krystian Zdrojewski (Wilkowyja)
 II. Mikołaj Bojko (Kiernozia)
 III. Krzysztof Jędrzejczak (Książ Wlkp.)

BIEG KOLEŻEŃSKI ROMANA
Kobiety
 I. Dominika Kulak (Śrem)
Mężczyźni
 I. Marek Kowalczyk (Kozmin Wlkp.)
NIEPEŁNOSPRAWNI
Mężczyźni
 I. Wojciech Kłopotki (Murzynowo Leśne)
 II. Mikołaj Pakuta (Turek)
 III. Aleksander Majłowski (Gorzów Wlkp.)
OPEN
Kobiety
 I. Olga Kazimirowa (Kalisz)
 II. Marlena Nowacka (Piaski)
 III. Katarzyna Werner (Malanów)
Mężczyźni
 I. Krzysztof Szymanowski (Kościan)
 II. Krystian Zdrojewski (Wilkowyja)
 III. Mikołaj Bojko (Kiernozia)

Ponad 200 biegaczy musiało wykazać się cierpliwością



WYNIKI ZAWODÓW

50 metrów dla dzieci do lat 3
 I. Antoni Reszelski
 II. Aleksander Mizerny
 III. Szymon Andrzejak
60 metrów (rocznik 2013)
 I. Piotr Olejniczak
 II. Bartosz Grzelak
 III. Piotr Makusiewicz
100 metrów (rocznik 2012)
Dziewczeta
 I. Lena Pera
 II. Karolina Falkowska
Chłopcy
 I. Piotr Olejniczak
 II. Antoni Świerkowski
 III. Dominik Świągół
200 metrów (rocznik 2011)
Dziewczeta
 I. Zuzanna Kozera
 II. Zofia Olejniczak
 III. Julia Grzelak

Chłopcy
 I. Nikodem Roszak
 II. Piotr Musiałowski
 III. Mateusz Cyfert
200 metrów dla dzieci rocznika 2010
Dziewczeta
 I. Katarzyna Migaszewska
 II. Dorota Genstwa
 III. Zuzanna Telega
Chłopcy
 I. Jan Stawski
 II. Alex Wegner
 III. Kordian Kwiatkowski
300 metrów (2009 r.)
Dziewczeta
 I. Lena Soczewa
 II. Anna Mazurek
 III. Tamara Wieczorek
Chłopcy
 I. Nikola Kurzawa
 II. Jan Świerkowski
 III. Bartosz Dzażdżyński
300 metrów (2008 r.)
Dziewczeta
 I. Aleksandra Gralka

II. Julia Stencik
 III. Jagoda Malecha
Chłopcy
 I. Michał Mazurek
 II. Krzysztof Cyfert
 III. Bartosz Figaj
400 metrów dla dzieci rocznika 2007
Dziewczeta
 I. Patrycja Nowicka
 II. Alicja Walczak
 III. Oliwia Gorzelańczyk
Chłopcy
 I. Igor Politowicz
 II. Kacper Szymanek
 III. Jan Chodorowski
600 metrów (kl. IV)
Dziewczeta
 I. Daria Gola
 II. Katarzyna Ciechelska
 III. Małgorzata Garbarek
Chłopcy
 I. Marcel Jacek
 II. Dawid Figaj
 III. Radosław Hyzyk

600 metrów (kl. V)
Dziewczeta
 I. Aleksandra Szymczak
 II. Joanna Szymczak
 III. Zofia Szymanowska
Chłopcy
 I. Jan Wawrzyniak
 II. Maciej Dembiński
 III. Sergiusz Kozal
600 metrów (kl. VI)
Dziewczeta
 I. Aleksandra Strzelecka
 II. Aleksandra Olejniczak
 III. Joanna Szpera
Chłopcy
 I. Adam Walczak
 II. Wojciech Lamprecht
 III. Dominik Czeszyk
3 km (kl. I-III gimnazjum)
Dziewczyny
 I. Marlena Mrówczyńska
 II. Marta Kotecka
 III. Martyna Grzeluska
Chłopcy
 I. Jakub Regulski
 II. Dominik Słomiński

III. Maks Politowicz
3 km (dorośli)
Kobiety
 I. Aldona Paterczyk
 II. Dania Paterczyk
 III. Justyna Kotecka
Mężczyźni
 I. Jakub Musiał
 II. Maciej Mrówczyński
 III. Marusz Kościelny
3 km marsz z kijkami nordic walking
Osoby dorosłe do 50 lat
 I. Robert Pater
 II. Agnieszka Wieczorek
 III. Marta Janowska
Osoby dorosłe powyżej 50 lat
 I. Karolina Florczyk
 II. Danuta Kulka
 III. Irena Tauchert
Najlepsi dorośli mieszkańcy sołectwa Witaszycze
 Justyna Kotecka
 Mariusz Kościelny

207 osób ukończyło „Bieg Ulicami Witaszycze” zorganizowany w ramach akcji „Polska Biega”. Dzieci, młodzież i dorośli już na początku musieli wykazać się cierpliwością, bo pogoda nie sprzyjała uprawianiu sportów pod chmurką i z powodu deszczu przesunięto rozpoczęcie o godzinę. Pierwsi biegacze rywalizowali jeszcze na mokrej ulicy i terenie przy sali gimnastycznej, ale z upływem czasu coraz

bardziej się wypogadzało i ostatni dobiegli do mety w pełnym słońcu.

Biegacze konkurowali na ośmiu dystansach, a wśród uczestników były zarówno najmłodsze przedszkolaki,

jak i kilkadziesiątletkowie. Zorganizowano także marsz nordic walking, w którym wzięła udział m.in. uczestniczka



Jarocińska
 POD NASZYM
 PATRONATEM

projektu „Żyjmy zdrowiej Panie, Panowie” realizowanego przez Stowarzyszenie na Rzecz Witaszycze - jednego z organizatorów zawodów.

Zaciętą rywalizację sportową uzupełniła loteria fantowa, w której do rozlosowania było mnóstwo nagród związanych nie tylko ze sportem. (seb)

